

GLISNE | KASINA WIELKA | KASINKA MAŁA | LUBOMIERZ | ŁĘTOWE
ŁOSTÓWKA | MSZANA GÓRNA | OLSZÓWKA | RABA NIŻNA



Mszana Dolna

NASZA GMINA

GRUDZIEŃ 2025 Nr 5 [117] BIULETYN SAMORZĄDOWY | EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

WWW.MSZANA.PL



Jak opisać Zagórzeński Jarmark Bożonarodzeniowy? [STR. 8](#)



Czy tradycja może iść w parze z innowacją? [STR. 20](#)



„Urodziny u Franka” – 150. rocznica urodzin Władysława Orkana [STR. 34](#)

Gmina
Mszana Dolna



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz zbliżającego się Nowego Roku składamy Mieszkańcom Gminy Mszana Dolna, Współpracownikom i Partnerom oraz wszystkim, którzy swoją pracą, życzliwością i zaangażowaniem wspierają Gminę Mszana Dolna, a także naszym Gościom, najserdeczniejsze życzenia.

Niech czas Świąt, przeżywany w duchu zagórzańskiej tradycji, w atmosferze rodzinnego ciepła i wzajemnej życzliwości, przyniesie odpoczynek, refleksję oraz wzmocnienie sił.

Życzymy zdrowia, spokoju serca, obfitości codziennych darów oraz nadziei, która pozwala z ufnością patrzeć w przyszłość.

Niech nadchodzący Nowy Rok przyniesie zgodę i współpracę, bo tylko w oparciu o dialog, wzajemne zrozumienie i wspólne działanie możliwy jest dalszy rozwój Gminy Mszana Dolna - rozwój odpowiedzialny, mądry i zakorzeniony w naszej, zagórzańskiej tożsamości.

Niech 2026 rok będzie czasem dobrych decyzji, owocnej pracy oraz satysfakcji z tego, co wspólnie tworzymy dla dobra naszej Małej Ojczyzny.

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności w nowym roku

Mirosław Cichorz
Wójt Gminy Mszana Dolna

Jan Chorągwicki
Przewodniczący
Rady Gminy Mszana Dolna





16

Trofea Zagórzan na Stazie

51. Festiwal Folklorystyczny „Limanowska Słaza” przeszedł do historii. Odbył się bowiem w dniach 5–9 listopada 2025 roku. Na deskach sceny Limanowskiego Domu Kultury zaprezentowała się rekordowa liczba uczestników.



27

Bal Seniora – Dziki Zachód pełen uśmiechu!

W sobotę, 18 października 2025 r., nasze miasteczko na kilka godzin zamieniło się w prawdziwą prerię. Salę balową opawali nie filmowi kowboje, lecz nasi wspaniali Seniorzy, którzy po raz czwarty udowodnili, że potrafią bawić się z rozmachem.

WYDARZENIA

Nadchodzi ANIELSKI CZAS	4
Jak opisać Zagórzański Jarmark Bożonarodzeniowy?	8
Kolorowe jarmarki...	10



12

Miasto i Gmina Mszana Dolna dla Niepodległej	12
--	----

Echo Gór na Festiwalu „Wspólna Niepodległa” w stolicy	14
Rada Gminy Mszana Dolna ponownie w komplecie	19
Sukces uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 w Mszanie Górnej w XIX Turnieju Szachowym o Puchar Niepodległości	15
Trofea Zagórzan na Stazie	16
Duchowa przeprowadzka z Kasiny Wielkiej do Lubomierza	18
Czy tradycja może iść w parze z innowacją?	20
Tatrzański Mnich dla dr Katarzyny Ceklarz – historyczny moment dla środowiska przewodnickiego i świata etnografii!	23
Czym jest dzieciństwo mocy?	24
Spotkanie specjalistów w ramach kampanii „Dzieciństwo bez przemocy”	26
IV Bal Seniora – Dziki Zachód pełen uśmiechu!	27
Wspomnienie, które niesie się jak echo po dziedzinach	28

Remont w budynku Urzędu Gminy Mszana Dolna – zmiana organizacji pracy	30
Akcja „Zima”	31
Finisz roku na budowie	32
„Urodziny u Franka” – 150. rocznica urodzin Władysława Orkana 34	
Kolejne piękne wyróżnienie w naszej zagórzańskiej rodzinie!	35
Nowe stawki opłat za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych	36
Podsumowanie akcji „JESIENNE SPRZĄTANIE GMINY – 2025”	37
Szkoły gminne z nowoczesnym wyposażeniem	37
„Cyfrowy uczeń” w Gminie Mszana Dolna	38
Vouchery na narty dla uczniów z gminy Mszana Dolna	39
Kryte lodowisko w Mszanie Dolnej znów za złotówkę dla dzieci z gminy	39
Gmina Mszana Dolna w finale kampanii „Dzieciństwo bez Przemocy”	40



Mszana Dolna
NASZA GMINA
BIULETYN SAMORZĄDOWY

Wydawca: Urząd Gminy Mszana Dolna
ul. Spadochroniarzy 6, 34-730 Mszana Dolna
tel. 18 331 00 09, 18 331 02 23, 18 331 02 59

Skład i druk: IPRESS STUDIO WWW.IPRESS.PRO

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadsyłanych tekstów, ich wyboru do publikacji oraz opatrywania własnymi tytułami.
ISSN 1734-8978

Nadchodzi ANIELSKI CZAS

Zbliżające się Boże Narodzenie, a nawet już Adwent, który je poprzedza, nazwał w uroczej książeczce wspomnieniowej limanowski pedagog i pisarz Jerzy Bogacz „anielskim czasem”. Rzeczywiście to niezwykły okres w roku pod koniec „starego” kalendarza i na początku „nowego”!

W dawniejszych czasach, gdy nasze życie było bardziej ułożone, stabilne, tradycyjne, i płynęło niemal zawsze tak samo z dziada pradziada – rzeczywiście był to błogi anielski czas. Rozległe i nieustanne zajęcia gospodarskie (rolnicze) były już na ukończeniu. Kończyła się przecież **pracowita jesień**, przynosząca ostatnie plony upraw okopowych do piwnic. Zboża bowiem dawno już zgromadzono w stodołę. Może jeszcze trwały tu i tam omłoty a nowe ziarno cieszyło gospodarza. Przyszła już pora, aby – jako ostatnie – wędrowały teraz pod dach gospodarski buraki i karpiele – najczęściej te pastewne, również jeszcze jakieś warzywa i oczywiście kapusta. Z nią to był cały ceremoniał, aby ją zakasić tak, żeby była potem przez zimę i aż do lata! Ona i ziemniaki (już początkiem jesieni wykopane), zgromadzone w piwnicy w niemałej ilości, były przecież podstawą naszej góralskiej kuchni. Było do tego potrzebne jeszcze trochę „omasty” (z przedświątecznego już zwykle uboju, czyli tradycyjnego „świniobicia”!), ale tę okrasę traktowało się bardzo oszczędnie. Jeszcze przed nadejściem zimna trzeba było zadbać również o uzupełnienie ocieplenia zewnątrz budynków, aby potem „mróz nie pchał się” do izby, ani też do piwnicy czy nawet stajni. Przydawały się do tego suche liście czy ściółka leśna, słoma lub „ograbki” z młocki, robiło się z nich jakby drugą ścianę z tej strony, która była narażona na wiatry i mróz. Stosy drewna, już ładnie pociętego i suchego, dopełniały tego zimowego zabezpieczenia, które pozwalało gospodarzowi – daj Boże przy dobrym jeszcze zdrowiu – być spokojnym aż do wiosny!

I rzeczywiście nastawał anielski czas

Można było pomyśleć o świątecznych przygotowaniach na Boże Narodzenie w rodzinnym kręgu. Rojno i gwarno robiło się na jarmarkach, także i na ulicach w mieście i w sklepach. Przez głowę gospodarza, a jeszcze bardziej gospodni przebiegały całe roje myśli i planów, jak tu ubogacić to wy-



jątkowe świętowanie. Dzieciskom trzeba coś kupić „na Mikołaja” pod poduszkę. Jakie tam są to są, bywa i kłopot z nimi, ale tego roku tyle pomagały w polu, przy pasieniu bydła, owiec i gęsi. Starsze pilnowały tych młodszych i nawet potrafiły przy tym dobrze, jak na razie, w szkole sobie radzić. Nikt nie narzeka na nie, niechże mają **coś na Mikołaja!** Szło się też do kościoła na Roraty, ale – jak było daleko – to tylko w niedziele. Te niedziele się liczyło, bo – wiadomo – po czwartej niedzieli była już wnet Wigilia. Patrzyło się też uważnie, a nawet notowało, jaka jest pogoda, bo – „Jak św. Barbara po wodzie, to Boże Narodzenie po lodzie” (czyli będzie zimowo, jak należy!). Od św. Łucji (13 grudnia) obserwowano się pogodę każdego dnia i zapisywało, bo była to „wróżba”, jaka będzie w przyszłym roku pogoda w kolejnym miesiącu. Do Wigilii włącznie to akurat 12 dni, ile i miesięcy w roku. Z głębokich schowków wydobywało się **ozdoby choinkowe**, trzeba je było „podreperować”, odświeżyć, trochę i dokupić, bo różnych nowości w tej branży teraz na Święta było wiele. A cieszyły one nie tylko maluchów, ale i w dorosłych budziły coś z anielskiego ducha. Przenosiły nieraz da-



Rzeźby dłuta Zdzisława Kościelniaka z Raby Niżnej z szopki bożonarodzeniowej w Pasiece Jana Lupy

leko w dawne czasy, bo niektóre ozdoby były jeszcze zachowane od babci, niektóre przyniosła z rodzinnego domu mama „w posagu”. Przez tyle lat przy nich, wiszących na choince, przeżywało się kolejne Wigilie, śpiewało się kolędy, modliło się w izbie, nasiąknięte były czymś niezwykłym, uroczystym i świętym! Często były to kolorowe aniołki z kartonu, uśmiechnięte i o jakimś niebiańskim spojrzeniu. Nieraz zaś to starodawna bańka (inaczej „bombka” – ale raczej tak się nie mówiło, może z powodu świeżych jeszcze wojennych wspomnień?!), już zazwyczaj wyblakła z wyglądu, ale mająca tyle do powiedzenia!

Czas odwiedzin

W szerokim sąsiedztwie starsza część dzieci, zazwyczaj tylko chłopcy, przygotowywała się, aby zaraz w Święta iść „z kolędą” przez wieś, przynajmniej przez część wioski. Przygotowywali więc odpowiednie stroje i akcesoria, i oczywiście odpowiedni zapas kolęd, które ćwiczyli wieczorami. Zwykle ktoś ze starszych starał się im pomóc i dopilnować, aby tradycja nie upadła, ani się nie zdeformowała. Takie ko-

łędowanie od domu do domu to bardzo stary i piękny zwyczaj przypominający oznajmianie dobrej nowiny o Narodzeniu Bożego Dzieciątka dla każdego człowieka. Były jakby trzy rodzaje tego kolędowania. Najczęściej „Z gwiazdą i turoniem”, gdy w dość licznej grupie chodziło się śpiewać kolędy przed oknami domu gospodarza. Domownicy wtedy, a zwłaszcza dzieci, cisnęli się, aby w półmroku zobaczyć (i może rozpoznać) kolędników, gospodarz wychodził do nich i dawał im „za kolędę”. Oprócz pieniędzy czasem dostawali jakiś smakołyk ze świątecznego stołu. Bywało, że zapraszani byli do izby, aby tak kolędować. Drugi rodzaj kolędowania to „Za Trzech Króli”, a bywał w użytku już po Nowym Roku, właśnie w święto Trzech Króli, lub w przeddzień. I jeszcze inny rodzaj to „Z szopką”, czyli jakby mały, domowy teatr lalek. Wymagał on bardzo dużo starania już w przygotowaniu, no i następnie w wykonywaniu tego teatryku już podczas odwiedzin w domach. Różne postaci – miniaturowe lalki były wprowadzane sprawnymi rękami do wnętrza szopki i recytowały swoje role. Za szopką bowiem osłonięty (okryty) pomysłowemu kotarą siedział „reżyser”, lub nawet dwie osoby, i wygłaszał odpowiednie teksty. Trzeba tu powiedzieć, że w czasach, gdy nie było telewizji, ani nawet elektryczności, a (wielko) miejskie sale kinowe czy teatralne były poza zasięgiem mieszkańców wsi, to takie przedstawienie wewnątrz domu było czymś niezwykle ciekawym. Także i dla dorosłych! Na długo przed Świętami spodziewaliśmy się innych odwiedzin, które jakby zapowiadały i zaczynały ten anielski czas. Już zazwyczaj końcem listopada przychodził z parafii **pan organista z opłatkami**. Z dużej walizki, pełnej paczuszek opłatków wyciągał jedną, składał życzenia gospodarzowi, otrzymywał jakiś datek i ruszał dalej. Miał do obejścia dziesiątki, jeśli nie setkę domów, a dni grudniowe są krótkie, śniegi nieraz były już duże, no – i nie było przecież oświetlenia. Innym znowu przedświątecznym gościem był **kominiarz z kalendarzem**. Ta doroczna wizyta nie była tylko grzecznościowa, ale łączył ją zwykle ze swoim obowiązkiem sprawdzania stanu komina. Pamiętam, jak u nas kiedyś zauważył siano blisko komina na stodole i kazał zrobić odpowiedni odstępek i zabezpieczyć jakąś blachą! Kalendarz był wyczekiwaną nowością i ważnym potem na ścianie elementem wystroju domu. Spoglądało się na niego bardzo często, pojawiały się na nim jakieś notatki, znaki, zapisane terminy. Prawdziwy kalendarz gospodarski powinien pokazywać fazy księżyca na każdy miesiąc, innego nie przyjmowano!

Przed Świętami, skoro już były w domu opłatki, siadało się do **pisania listów i życzeń** do krewnych i znajomych. Nie było wtedy telefonów (miały je tylko szkoła, sołtys, parafia, nawet nie zawsze sklep) więc pozostawały listy. Te listy na Święta powinny być zawsze – z opłatkami i kartką świąteczną. Pisało się najpierw za granicę, najczęściej do Ameryki, bo tam (w USA) byli zazwyczaj jacyś krewni z dawnych czasów i pilnie podtrzymywało się taką więź. Spodziewało się też listonosza, bo blisko Świąt przynosił listy, które z radością były czytane dla wszystkich domowników. Kartki świąteczne były oglądane, a te zza granicy były naprawdę śliczne, stawiało się je potem na choinkę, albo gdzieś w jej

poblizu. Otrzymany kawałek opłatka wszyscy po odrobinie z szacunkiem uskubywali. Krewni z Ameryki wkładali do listu parę dolarów, były one skrzętnie chowane, bo stanowiły wielką wartość. Obecnie to dla nas trudne do pojęcia, ale był czas, kiedy za jednego dolara można było nabyć do pracy robotnika na jedną „dniówkę”!

Przychodzi WIGILIA

Długo wyglądana, oczekiwana z pobożną tęsknotą, jako dzień wyjątkowy w całym roku. Dzień przebogaty w prostą, ale subtelną symbolikę; każda niemal czynność miała swoje dodatkowe znaczenie, jakieś odniesienie do czegoś większego, ważniejszego. Najczęściej to odniesienie choćby do przyszłości, do zdrowia, do pomyślności w gospodarzeniu, do osobistych sukcesów (albo i porażek!). Od samego rana (a wstawało się w ten dzień bez żadnego ociągania!) **każdy starał się być pracowity**, grzeczny i wesoły. Pamiętam już tylko z opowiadań starszych, że z rana gospodarz szedł do lasu przynieść „podłazniczkę” – małą jodełkę, którą się wieszło u sufitu w izbie, inną zaś zatykało między belki nad wejściem do domu. Ta wewnątrz była ubierana wycinkami z opłatków i jeszcze jakimiś ozdobami z bibuły i słomki. Wracający z lasu gospodarz, zazwyczaj mocno zmarznięty, był niejako rytualnie co roku pytany: Cóż tam nowego w lesie słychać? A on, nie okazując utrudzenia ni ziębnienia, ciągle tak samo odpowiadał: – A w lesie to pięknie i wesoło, ptaszki śpiewają! Jakież to było uroczne i głębokie w treści nawiązanie do powszechnej radości, jaka dzięki przyjściu na świat Syna Bożego w ludzkiej postaci powinna ogarnąć całe stworzenie!... Śpiewamy to przecież w kolędzie „W dzień Bożego Narodzenia – radość wszelkiego stworzenia!”... Ten piękny nastrój jakby na jakichś anielskich skrzydłach od samego ra-

na unosił człowieka tak, że nikt nie czuł zmęczenia w tej nieustannej krzątaniu przez cały dzień. Nie odczuwał też głodu. W **Wigilię pościło się surowo** w ciągu dnia – prócz jakiegoś śniadania nie było potem innego posiłku, aż dopiero Wieczera wigilijna, zwana też często obiadem. Wnosiło się choinkę, którą dzieci z wielką radością ubierały, stosując się do wskazań matki, która cały czas przygotowywała Wieczere i tyle innych rzeczy związanych ze Świętami. **Choinka**, już nieco wcześniej przyniesiona z lasu, była najpiękniejszym przedstawicielem Bożych darów stworzenia, które teraz przychodziły do izby gospodarza dla tego Wigilijnego wieczoru. A były tam dary pól i ogrodu (na przyrządzenie tylu różnych potraw) i drzew owocowych oraz leśnych jagód (kompot), także i lasu (obowiązkowo grzyby!), natomiast z górskich łąk i polan było pachnące siano pod stołem, albo i na stole pod obrusem. Wszystko to kiedyś w ciągu gospodarskiego roku uprawione w niemałym trudzie, zebrane z wielką troskliwością i zgromadzone pod tym dachem teraz w jakimś świętym gościu przychodzi by ubogacić i ozdobić **Wigilijny stół**. Zebrana przy nim rodzina, ubrana już odświętnie, zaczyna modlitwą ten wyjątkowy obrzęd – łamania (dzielenia) się opłatkiem. Drżącym ze wzruszenia głosem wypowiedane są najszczerze i najprostsze słowa miłości przebaczącej i życiwej na przyszłość. Ze tego wzruszenia drżą i ręce, trzymają kawałek opłatka i garną się do świętych uścisków i pocałunków rodzinnych, znajdując jeszcze sposób, aby ukradkiem otrzeć łzę z policzka. Łzę, której tego wieczora nikt się bynajmniej nie wstydzi. To przecież wieczór nieziemskich wzruszeń, przenoszący człowieka do innego, lepszego świata. Ta **zyczliwość** wyraża się szerzej: oto przy stole zostawione miejsce dla przygodnego gościa, oto kawałek opłatka zanoszony do stajni dla bydła. Oto jeszcze inny, dziś mało znany gest nie-



bywałej życzliwości: przed rozpoczęciem wieczerzy (obiadu, jak się mawiało) wychodzili za dom chłopcy, pasterze, aby zaprosić ... wilka! – Stawaliśmy blisko siebie i zwrócieni w stronę pobliskiego ciemnego lasu krzyczeli z całych sił: „Pójdź tu wilku do obiadu, a jak nie przyjdiesz, to nie przychodź cały rok!” Zaraz po takim trzykrotnym zawołaniu biegliśmy co tchu do izby, bo ciarki po nas przechodziły. I to na pewno nie z zima!... Wieczera przedłużała się o liczne wspomnienia dorosłych, a i dzieci też miały coś do opowiadania. Ze śpiewem kolęd czekaliśmy do północy, bo „wtedy było dokładnie Narodzenie Bożego Dzieciątka w Betlejem!” Zwykle wcześniej można było pospać dłuższą chwilę. **Na Pasterkę** do dalekiego kościoła szedł ktoś ze starszych i potem zostawał w domu, aby inni mogli być w kościele „na sumie”. Kto miał zaprzęg konny wybierał się wtedy saniami, zabierając jeszcze kogoś z sąsiedztwa. Pierwszy dzień Świąt upływał w domu, odwiedziny zaczynały się nazajutrz. Wyjątkiem było „podsypywanie owsem”, czyli gospodarskie wzajemne życzenia składane nawet przez gospodarza we własnym domu. Tradycyjny wierszowany tekst wypowiadało się zaraz od progu, sypiąc owsem obficie garściami dookoła. Takie rozpoczęcie każdej wizyty w okresie świątecznym było mile widziane – wszyscy przecież byli rolnikami i zależało każdemu, aby nadchodzący rok był w gospodarowaniu pomyślny. Jeśli były w domu dzieci to z owsem były dodatkowo sypane cukierki, co było dla nich wielką uciechą! Podobny, choć inny w znaczeniu był zwyczaj zwany „podłazami”, a dotyczyło to chłopców (kawalerów) odwiedzających swoje dziewczyny. Oznaczało to, że młodzi (w dalszym ciągu) „mają się ku sobie” i można się będzie spodziewać wkrótce zaślubin i wesela.

Odwiedziny – obowiązek anielskiego czasu

To chyba i jakiś anielski ślad w naszej ludowej kulturze. Skoro aniołowie – wysłannicy Boga – przychodzą do ludzi z dobrą nowiną, z jakąś pomocą, czy z natchnieniem, to my powinniśmy podobnie wyjść również do drugiego człowieka. I świat wtedy staje się prawdziwie ludzki, czy nawet bliższy niebu. Takie odwiedzanie się trwało ze dwa tygodnie, na pewno aż do Trzech Króli, a czasem przedłużyło się, by dotrzeć do tych daleko mieszkających z rodziny. Nie pamiętam, by przy takich odwiedzinach dawało się jakieś podarki, to dopiero obecny „komercyjny” zwyczaj. Dzieci dostawały na św. Mikołaja jakiś drobiazg i słodycze, także te cukierki sypane z owsem, dorośli gospodarze przynosili jakąś flaszkę – i to wszystko. Było prosto – naturalnie i szczerze! Ważnymi odwiedzinami była **kolęda, czyli wizyta duszpasterska** z parafii. Była bardzo wyczekiwana i pozostawała głębokim przeżyciem, i religijnym, i trochę urzędowym. Wszyscy starali się być obecni wtedy w domu. A dom był starannie wyczyszczony, wszyscy odświętnie ubrani, droga do domu odśnieżona, na niej oczekujący gospodarz. Po dalszych zakątkach parafii chodził zazwyczaj któryś z księży katechetów. – Czy to „nasz ksiądz”, czy ten inny, nie znany – staraliśmy się dociec wcześniej. Z nim szło dwu ministrantów i dwóch panów: organista i kościelny. Śpiew kolędy, modlitwa, błogo-



stawieństwo, krótka rozmowa z domownikami, zwłaszcza z nami dziećmi – i ksiądz idzie dalej, odprowadzany w pobliskie następnego domu. Oglądanie otrzymanych obrazków, spojrzenie na nowy napis świeconą kredą nakreślony nade drzwiami – i gospodarz wychodzi z wodą święconą do obory, aby pokropić dobytek. To już po świętach, skoro już przeszła kolęda! – Tak się szczerze mawiało, więc lepiej było jeśli ona przypadła gdzieś dopiero w styczniu. Czas Bożego Narodzenia zwany dawniej Godami, lub „godnym czasem” był do Trzech Króli (6 stycznia), ale choinka stała jeszcze dłużej – aż do Gromnic, czyli Matki Bożej Gromnicznej (2 lutego). Trudno i ciężko było się z nią rozstać i pożegnać cały ten anielski czas! Czas uspokojenia i umocnienia ducha, regeneracji sił, ale i także czas nowych natchnień, tak bardzo pożądanych w nowym roku. Niedługo bowiem trzeba było zaczynać coroczne gospodarskie przygotowania do wiosny...

Niechaj coś z tego dawnego bogactwa, prawdziwego skarbcza, jakim jest nasza chrześcijańska Tradycja, zostanie upilnowane i ożywione dzisiaj! Zadbajmy o to dla siebie i dla innych!

Wtedy z tym większą pewnością możemy sobie życzyć Radosnego Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku!

KS. JAN ZAJĄC, KASINKA MAŁA

Jak opisać Zagórzański Jarmark Bożonarodzeniowy?



Napisać, że piąta edycja Zagórzańskiego Jarmarku Bożonarodzeniowego należała do udanych to jakby nic nie napisać... Tak naprawdę oddać atmosferę tego wydarzenia będzie bardzo trudno... Kto nie był, niech żałuje! Sturaliśmy się poruszyć wszystkie zmysły – wzrok, węch, smak, słuch i dotyk – nie zabrakło misternego rękodzieła, przemyślanych aranżacji stołów, czy paradnych, zagórzańskich strojów; cieszyło to wszystko dookoła, radowało oczy i serca wrażliwe na piękne rzeczy.

Prawdziwe święta pachną różnymi aromatami. Można więc było wyczuć zapach zielonych stroików i wianków czy goździków, cynamonu i korzennych przypraw – nie tylko przygotowane wypieki zachęcały do zakupów, specjalne zapachy świec kusiły atmosferą, a najbardziej rozgrzewał unoszący się aromat zimowej herbaty.

Jeszcze bardziej nęciły zapachy świątecznego stołu zastawionego na IV Konkurs Potraw Wigilijnych. Inspiracje podali na talerzach przedstawiciele pięciu grup rywalizujących o palmę pierwszeństwa. Uroku dodawały koncerty lokalnych grup muzycznych. „Nasze” kolędy i pastorałki wpadały do ucha, zaczęliśmy najpierw nucić, apotem odważniej śpiewać świąteczne melodie. Gwar rozmów, okrzyki radości i uściski dawno niewidzianych znajomych, śmiech dzieci przy baranach i owieczkach i dotykanie ich miękkiego futerka czy radość i dumna z własnoręcznie przygotowanych ozdób świątecznych... Każdy znalazł w tym dniu coś dobrego dla siebie.

Było coś dla ciała i serducha! Warto wspomnieć, że mieliśmy prawdziwe duchowe wsparcie w postaci Księdza Dziekana Jana Antoła, Kustosza Sanktuarium Świętego Michała

Archanioła, który z zagórzańskimi włodarzami: Burmistrz Miasta Agnieszka Orzeł, Wójtem Gminy Niedźwiedź Rafałem Rusnakiem oraz Stanisławem Antoszem Wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej uroczystie otworzył V Zagórzański Jarmark Bożonarodzeniowy. Ksiądz Proboszcz trafnie podkreślił, że warto zawsze docenić talent i dzieła ludzkich rąk – „ci co zrobili niech się cieszą, jak sprzedadzą, a ci co kupią, niech się cieszą, że kupili”. Nic dodać, nic ująć – z bożym błogosławieństwem mogliśmy rozpocząć nasze, zagórzańskie wydarzenie.

Chwilę po oficjalnym otwarciu dotarł do nas także Mirosław Cichorz, Wójt Gminy Mszana Dolna, którego sportowe obowiązki wynikające z finału Ultra Trail Małopolska zatrzymały dłużej na stadionie miejskim. Natomiast dla Księdza Kustosza czekała jeszcze jedna rzemieślnicza niespodzianka – piernikowe Sanktuarium Św. Michała wykonane przez Helenę Figurę, dla której wyzwania z piernikowego ciasta to bułka z masłem. Widok takiego korzennego dzieła zahamował zapędy na degustację, gdyż pojawił się pomysł na ciekawą aranżację piernikowego miasteczka – czy ktoś pamięta, że Pani Burmistrz w minionym roku otrzymała korzenny budynek Urzędu Miasta? Pokładamy dużą nadzieję w dalsze realizacje... To musi być już szeroki rozmach...

Dar talentu wykorzystali wszyscy wystawcy. Cieszymy się z obecności stałych bywalców, dobrych znajomych, którzy objawili się różnymi zdolnościami, doceniamy tych, którzy odważyli się przyjechać do nas pierwszy raz, szczególnie, że wyjeżdżali zadowoleni. Zaskoczyła łaskawość pogody, wszak psotliwa aura towarzyszy nam przy większości edycji. Tym razem można powiedzieć, że nam się udało. Niebo nam sprzy-





jało, a wszystkie artystyczne i regionalne dusze, które nas odwiedziły, pytały o „duchową strawę” w postaci książki z najpiękniejszymi Legendami Ziemi Limanowskiej – wystarczyła mała informacja i okazało się, że to również może być idealny pomysł na prezent!

Wydarzenia, które towarzyszą Zagórzańskiemu Jarmarkowi Bożonarodzeniowemu, zarówno Konkurs Potraw Wigilijnych, jak i warsztaty tworzenia ozdób świątecznych, wymagają szczegółowego opisanie – tego naprawdę nie da się ująć w kilku słowach. Wpatrujcie zatem dalszych relacji z naszego wydarzenia! Nie chcemy niczego pominąć! Póki co, dziękujemy Wam wszystkim, że wspólnie stworzyliśmy fantastyczny klimat!

Należy się do tego dnia dorzucić garść podziękowań. Tak więc dziękujemy Stowarzyszeniu Miłośników Kultury Góralskiej „Pod Cyrlom” za trud organizacji IV Konkursu Potraw Wigilijnych „Zagórzańskie Smaki”. Dziękujemy za stałe wsparcie naszej Komisji Konkursowej, w osobach: dr Kata-

ryzna Ceklarz, Paweł Kołodziej i Wojciech Winkel. Dziękujemy Pani Dyrektor Przedszkola Miejskiego nr 2 za możliwość przeprowadzenia warsztatów w starym budynku przedszkola. Dziękujemy KGW Olszówka za poprowadzenie warsztatów z tworzenia tradycyjnych ozdób świątecznych. Dziękujemy za występy: Orkiestrze Dętej OSP w Mszanie Dolnej, Orkiestrze Dętej „Sami Swoi” z Kasinki Małej – Zagródca oraz rodzinnej kapeli „Kościelnioki” z Olszówki. Dziękujemy Piotrowi Woźniakowi z Koniny za dostawę żywego inwentarza, który niezmiennie zachwyca najmłodszych. Kłaniamy się nisko Klaudii Gawronek „za gadkę”, a firmie Dropel za wsparcie i zapewnienie nagłośnienia oraz świątecznego oświetlenia. W końcu dziękujemy naszym tegorocznym wystawcom, a naliczyliśmy ich w tym roku rekordową liczbę – ponad 40!

AGNIESZKA JÓZEFIAK-LEWANDOWSKA





Kolorowe jarmarki...

Trwające do 2 stycznia na krakowskim Rynku Targi Bożonarodzeniowe ugościły w tym roku Zagórzańskie Dziedziny.

Co prawda, mieliśmy propozycję prezentacji naszych walorów poprzez produkty lokalne przez cały miesiąc, jednak moce przerobowe w tym roku nam na to nie pozwoliły. Wybraliśmy więc jeden dzień – 7 grudnia – i zaopatrzeni w zagórzańskie dobro wyruszyliśmy na podbój stolicy Małopolski. Wykorzystaliśmy doświadczenia sprzed dwóch lat, kiedy to po raz pierwszy w historii o Zagórzach usłyszeli uczestnicy krakowskiego Jarmarku Bożonarodzeniowego.

Tym razem na dziedziennym stoisku pachniało nie tylko igliwem z choinek, które w ramach współpracy z Regionalną Dyrekcją Lasów Państwowych w Krakowie, wprost z Nadleśnictwa Krzeszowice (Kordian Habel – dziękujemy), dostarczył nam Kacper Bierowiec, rzecznik krakowskiej RDLP i Naczelnik Wydziału Komunikacji Społecznej tej jednostki, ale też żywicz-

nym aromatem z zagórzańskich lasów i ogrodów, które w stroikach przywiozła Justyna Babuška.

Przede wszystkim jednak dziedzinne opowieści na stoisku promocyjnym snuli użytkownicy Znak Promocyjnego Zagórzańskie Dziedziny. Nie ma bowiem lepszego sposobu na przyciągnięcie gości jak wysoką jakością produktów i ich lokalnym pochodzeniem. Tak oto skutecznie uczestników wydarzenia wabiła do Zagórzańskich Dziedzin Monika Kubik, słusznie przez swoich kolegów mianowana Królową serów! Wtórowała jej Cukiernia Babeczka i Śwarne Babki z KGW Łętowe. Nie pozostawał w tyle Józef Bierowiec, góral zagórzański, który jak magnesem przyciągał najpierw swoim regionalnym ubraniem, a potem smacznymi i zdrowymi miodami. Po południu, w jego miejsce, dojechała Monika Woźniak wraz z produktami pszczelimi z Pasieki u Piotra Woźniaka z Koniny. Do przechodniów uśmiechały się też Sznurkowe Perełki, wabiły ich misterne koronki Zofii Pietoń, czy ręcznie malowane

bombki szklane i obrazki tworzone przez Elondi. Zagórzańskie parzenicki Drewnianych cudów z Kasinki również znalazły swoich amatorów!

Pomocą organizacyjną służyła wszystkim niezawodna Lucynka Pazdur z Bazy Lubogoszcz.

Na scenie natomiast zaprezentowały się zespoły muzyczne, u których dziedziennym znakiem jakości potwierdzono realizowane przez nich inicjatywy kultywowania zagórzańskich tradycji: Orkiestra Dęta Echo Gór z Kasinki Małej oraz Stowarzyszenie Miłośników Kultury Góralskiej Pod Cyrlom wspierane przez KGW Olszówka oraz mieszkańców tej miejscowości.

Honory gospodarza na estradzie i na stoisku pełnił Mirosław Cichorz, Wójt Gminy Mszana Dolna, koordynator Zagórzańskich Dziedzin, który do Krakowa przywiózł całą swoją rodzinę.

Z radością rozprawialiśmy ze znajomymi i nieznanymi. Słuchaliśmy historii o wakacjach spędzanych na letniku w Kasince Małej (mieszkanca Krakowa) lub w ośrodku Emaus w Mszanie Górnej



(pozdrawiamy sympatyczne małżeństwo z Monachium). Specjalnie, aby się z nami zobaczyć przyszli nasi przyjaciele i zagorzali sympatycy Zagórzańskich Dziejzin: przeurocza rodzinka Odkrywając Beskidy, dr Barbara Kiełbasa (Uniwersytet Rolniczy w Krakowie) wraz ze swoją rodziną, Wojciech Winkel, w połowie Krakowianin, w połowie Zagórzanin, a także nasi Komenzowie (Zagórzańskie smaki oraz Lody i Spółka), użytkownicy Znak Promocyjnego Zagórzańskie Dziejziny. Dobrze było widzieć bliższych

i dalszych sąsiadów, stąd, z Mszany Dolnej, Kasinki Małej, Łętowego...

W dobrym towarzystwie czas szybko mija. I nam ten dzień minął jak pięć minut. Wykorzystaliśmy go najlepiej, jak potrafiliśmy, a pakując się i sprzątając stoisko już snuliśmy plany na kolejne spotkania... Na drugi dzień bowiem mieliśmy się spotkać w wyjątkowych okolicznościach i na wyjątkowej konferencji, a za tydzień na V Zagórzańskim Jarmarku Bożonarodzeniowym.

MAGDA POLAŃSKA





Miasto i Gmina Mszana Dolna dla Niepodległej

W dniu 11 listopada 2025 roku na rynku w Mszanie Dolnej odbyły się uroczystości upamiętniające 107. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Obchody rozpoczęły się o godzinie 9: 40 uroczystym Apelem Poległych, który odczytał sierżant Paweł Aksamit. Następnie przysięgę strzelecką wygłosił podporucznik Przemysław Małysz, reprezentujący Związek Strzelecki „Strzelec” z Mszany Dolnej.

Po ceremonii miało miejsce podniesienie flagi państwowej na maszt, a **Orkiestra Dęta Ochotniczej Straży Pożarnej z Mszany Dolnej** wykonała hymn narodowy – „Mazurek Dąbrowskiego”. Głos zabrali Burmistrz Miasta Mszana Dolna pani Agnieszka Orzeł oraz Wójt Gminy Mszana Dolna pan Mirosław Cichorz, którzy powitali zgromadzonych gości, wyrazili wdzięczność za liczną obecność młodzieży oraz pocztów sztandarowych, a także podkreślili znaczenie pielęgnowania pamięci historycznej przez młode pokolenia.

Po zakończeniu części oficjalnej uczestnicy przemaszzerowali na cmentarz parafialny, gdzie delegacje lokalnych instytucji, szkół, organizacji oraz przedstawiciele samorządu – radni po-

wiatowi, radni gminy Mszana Dolna i radni miasta Mszana Dolna – złożyli wieńce i zapalili znicze przy mogiłach poległych żołnierzy, oddając hołd bohaterom walki o niepodległość.

Uroczystej mszy świętej w **Sanktuarium pw. Św. Michała Archanioła** przewodniczył ks. kustosz Jan Antoń, w koncelebrze z ks. dr Tadeuszem Mrowcem, ks. Jerzym Rażnym, ks. Marcinem Chołodniukiem, o. Markiem Kustroniem oraz o. Ginterem Hulinem. Homilię wygłosił ks. Marcin Chołodniuk, który przypomniał o znaczeniu patriotyzmu, konieczności pamięci o bohaterach narodowych oraz odpowiedzialności współczesnych pokoleń za zachowanie niepodległości.

Oprawę muzyczną uroczystości zapewniła Orkiestra Dęta OSP z Msza-

ny Dolnej oraz Chór Męski im. ks. Józefa Hajduka.

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim pocztom sztandarowym – reprezentującym OSP, szkoły, związki oraz samorząd – za ich obecność i aktywne uczestnictwo w obchodach. Wasze zaangażowanie jest wyrazem głębokiego szacunku dla historii i narodowej tradycji.

Dziękujemy za wspólne świętowanie, za poświęcenie i gotowość do pielęgnowania pamięci o tych, którzy oddali życie za wolność Polski. Jesteśmy dumni, że razem mogliśmy oddać hołd bohaterom naszej niepodległości.

Niepodległościowy weekend w skrócie:

Obchody Narodowego Święta Niepodległości w Mszanie Dolnej miały wyjątkowo uroczysty charakter, a ich rangę podkreśliły trzy niezwykle wydarzenia artystyczne, które poruszyły serca mieszkańców i gości.

9 listopada odbył się jubileuszowy koncert **Chóru Męskiego im. ks. Józefa**

fa Hajduka z Mszany Dolnej, który świętował 80-lecie swojej działalności. Sala widowiskowa Miejskiego Ośrodka Kultury rozbrzmiewała pieśniami patriotycznymi w wykonaniu chóru, który od dekad stanowi filar lokalnej kultury. Ich występ był nie tylko muzycznym świętem, ale też głębokim wyrazem miłości do ojczyzny i tradycji.

Tego samego dnia, wcześniej, **Zespół Folklorystyczny Dolina Mszanki**, zrzeszający członków z całej Gminy Mszana Dolna, zaprosił na koncert patriotyczny z okazji Święta Niepodległości. Na scenie wystąpili dorośli, młodzież i dzieci, tworząc międzypoko-

leniowy zespół, który zachwyił publiczność. Stroje regionalne i pieśni patriotyczne przywołały ducha przeszłości, ukazując, jak głęboko zakorzeniona jest miłość do ojczyzny w lokalnej kulturze. Dolina Mszanki, znana z pielęgnowania folkloru, stworzyła widowisko, które nie tylko wzruszało, ale przede wszystkim inspirowało.

Kulminacją obchodów był „Koncert dla Niepodległej” zorganizowany 11 listopada przez **Orkiestrę Dętą Mszana Górna**. Wydarzenie to, poświęcone 1000-leciu Korony Królestwa Polskiego, miało wyjątkowy, niemal majestatyczny charakter. Po-

tężne brzmienie orkiestry, starannie dobrany repertuar i symboliczna data sprawiły, że koncert pięknie uczcił polską historię i niepodległość.

Nasze zespoły to prawdziwa siła – nie tylko artystyczna, ale i duchowa. Ich zaangażowanie i pasja sprawiają, że kultura w Mieście i Gminie Mszana Dolna żyje i inspirowuje.

Warto też wspomnieć, że 11 listopada w Warszawie wystąpiła Orkiestra Dęta „Echo Gór” z Kasinki Małej, godnie reprezentując nasz region na ogólnopolskiej scenie.

EWELINA DZIEDZINA

Fot. Archiwum UG





Echo Gór na Festiwalu „Wspólna Niepodległa” w stolicy

Duma, radość i wzruszenie – właśnie te emocje towarzyszyły Orkiestrze Dętej Echo Gór z Kasinki Małej podczas tegorocznych obchodów Święta Odzyskania Niepodległości w Warszawie. Podobne uczucia malowały się na twarzach uczestników Festiwalu „Wspólna Niepodległa”, w którym orkiestra po raz kolejny wzięła udział.

To już szósty raz, gdy 11 listopada świętowaliśmy w Stolicy, uczestnicząc w wyjątkowym wydarzeniu gromadzącym tysiące osób i jednoczącym wszystkich we wspólnym, patriotycznym przeżywaniu tego dnia.

Trzydniowy pobyt orkiestry rozpoczął się nabożeństwem w Świątyni Opatrzności Bożej na Wilanowie. Echo Gór odwiedziło również Centrum Pieniądza NBP, Muzeum Powstania Warszawskiego oraz Cmentarz Wojskowy na Powązkach. Cały wyjazd był okazją do refleksji nad poświęceniem milionów Polaków, którzy walczyli o wolną i suwerenną ojczyznę.

Kulminacyjnym momentem było wspólne odśpiewanie „Mazurka Dą-



browskiego” 11 listopada w samo południe w Muzeum Historii Polski. Orkiestra zaprezentowała swój program artystyczny i wzięła udział w paradzie zespołów, a następnie przeniosła świąteczne dźwięki na Krakowskie Przedmieście, gdzie wykonała utwory patriotyczne i rozrywkowe.

– *Jesteśmy ogromnie wdzięczni Gminie Mszana Dolna za wsparcie,*

dzięki któremu udział w tych obchodach był możliwy. Z dumą reprezentowaliśmy Kasinkę Małą, gminę oraz cały region zagórzański.

Koncertowanie w sercu Polski w tak wyjątkowym dniu to dla Echo Gór zaszczyt i powód do wielkiej radości. **Razem dla Niepodległej!**

KLAUDIA GAWRONEK
Fot. MHP, M. Cioch, P. Szczerek



Piotr Doll Radny Gminy Mszana Dolna IX kadencji

Rada Gminy Mszana Dolna ponownie w komplecie

30 listopada 2025 r. w okręgu wyborczym nr 8 w Lubomierzu odbyły się wybory uzupełniające do Rady Gminy Mszana Dolna. Do udziału w głosowaniu uprawnionych było 973 mieszkańców, wydano 273 karty do głosowania. Do urny trafiło 269 głosów ważnych. Frekwencja wyniosła 27,95%.

Mandat radnego zdobył Piotr Zdzisław Doll, kandydat Komitetu Wyborczego Wyborców Piotra Doll (lista nr 2). Nowo wybrany radny zastąpi w Radzie Gminy Mszana Dolna Józefa Nieckulę, sołtysa wsi Lubomierz, który pełnił funkcję radnego do sierpnia 2025 r.

Komisarz Wyborczy w Nowym Sączu potwierdził prawidłowe przeprowadzenie głosowania oraz obsadzenie mandatu. Dzięki temu Rada Gminy Mszana Dolna niebawem będzie ponownie pracować w pełnym składzie.

ANNA PETRYCKA

Fot. Piotr Doll (FB)

Sukces uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 w Mszanie Górnej w XIX Turnieju Szachowym o Puchar Niepodległości

12 listopada 2025 roku w Limanowskim Domu Kultury odbył się XIX Turniej Szachowy o Puchar Niepodległości, zorganizowany przez Limanowski Dom Kultury oraz Klub Sportowy LKS Płomień – sekcję szachową.

Turniej miał na celu nie tylko popularyzację królewskiej gry wśród mieszkańców regionu, ale również uczczenie 107. rocznicy Odzyskania przez Polskę Niepodległości oraz 111. rocznicy pobytu Marszałka Józefa Piłsudskiego na Ziemi Limanowskiej.

Szkołę Podstawową nr 1 w Mszanie Górnej reprezentowała dziewięcioosobowa drużyna szachistów w składzie:

- Kategoria OPEN: Grzegorz Tromiczak, Jan Grzędziak, Zuzanna Kijek

- Kategoria MŁODZIK: Ania Niedosział, Gabrysia Mysza, Natalia Abramczyk, Michał Kuczaj, Bartłomiej Niedosział, Wojtek Kijek

Wszyscy uczniowie zaprezentowali się znakomicie, wykazując się ogromnym zaangażowaniem, koncentracją i duchem sportowej rywalizacji.

Szczególne gratulacje należą się Zuzannie Kijek, która wygrała wszystkie swoje partie i zdobyła I miejsce w kategorii OPEN – kobiety, oraz Michałowi Kuczajowi, który zajął III miejsce w kategorii Młodzik – chłopcy.

Uczniów do zawodów przygotowywał pan Jarosław Draus – nauczyciel prowadzący szkolne koło szachowe.

Gratulujemy uczestnikom i życzymy kolejnych sukcesów przy szachownicy!

JAROSŁAW MAZUR, Dyrektor Szkoły



Trofea Zagórczan na Słazie

51. Festiwal Folklorystyczny „Limanowska Słaza” przeszedł do historii. Odbył się bowiem w dniach 5–9 listopada 2025 roku. Na deskach sceny Limanowskiego Domu Kultury zaprezentowała się rekordowa liczba uczestników. Wśród 922 osób wystąpili także Zagórczanie. I – jak co roku – wrócili z licznymi nagrodami!

W kategorii muzyk ludowych wyróżnienia rysowały się następująco:

- II miejsce – dla kapeli Dolina Mszanki z Mszany Górnej (kat. dorośli),
- III miejsce – dla Rodzinnej Kapeli Kościelnioki z Olszówki (dorośli),
- I miejsce – dla Kapeli Nawarki z Kasiny Wielkiej (młodzież),
- III miejsce – dla kapeli Dolina Mszanki z Mszany Górnej (młodzież),
- I miejsce – dla kapeli Dolina Mszanki z Mszany Górnej (dzieci),
- wyróżnienie – dla kapeli Julii Cichańskiej z Olszówki (dzieci).

Wśród instrumentalistów ludowych przyznano:

- II miejsce Wojciechowi Kalecie z Mszany Dolnej (dorośli; skrzypce),
- II miejsce ex aequo Joannie Dudzik z Mszany Górnej oraz Maciejowi Mikule z Olszówki (młodzież; skrzypce),
- III miejsce ex aequo Natalii Palac oraz Martynie Krzanik z Łętowego (młodzież; skrzypce),
- wyróżnienie Emilii Wąchale z Lubomierza (młodzież; skrzypce),
- wyróżnienie I stopnia Alicji Szywale z Poręby Wielkiej oraz Aleksandrze Dziedzynie z Łostówki (dzieci; skrzypce),
- wyróżnienie II stopnia Amelii Cieżak z Kasinki Małej, Dominikowi Pajdzikowi z Lubomierza, Lilianie Pulce z Łostówki, Oliwie Lupie z Mszany Dolnej, Annie Płachytce z Mszany Górnej, Sebastianowi Foksovi z Lubomierza, Roksanie Cichańskiej z Poręby Wielkiej, Natalii Bryl z Mszany Górnej, Roksanie Systo z Kasinki Małej oraz Emilii Nowak z Łostówki (dzieci),
- wyróżnienie III stopnia Lenie Łabuz z Mszany Górnej, Ksaweremu Kaciczakowi z Olszówki, Julii Paluszek z Kasinki Małej, Julii Grabiec z Łętowego, Małgorzacie Nawarze z Kasinki Małej oraz Oliwii Krzanik z Podobina (dzieci).

W kategorii śpiewu przyznano:

- III miejsce Barbarze Stożek z Mszany Dolnej (solo),
- I miejsce męskiej grupie śpiewaczej Zespołu Kasinianie-Zagórczanie z Kasiny Wielkiej,
- II miejsce grupie Mszanicanki z Mszany Dolnej.



Kapela Rózonelica z Lubomierza



Kapela Nawarki z Kasinki Małej

W kategorii gawędy wyróżnienie powędrowało do Norberta Grzyba z Kasinki Małej, Marii Minicz z Mszany Dolnej oraz Kamila Tęczara z Łętowego. Z kolei wśród multiinstrumentalistów pierwsze miejsce otrzymał Przemysław Fudala z Olszówki za grę na skrzypcach, heligonce oraz piszczałce. Wyróżniono go także Nagrodą Dyrekcji Limanowskiego Domu Kultury „Dziecięca Osobowość Artystyczna”.

Występ poprzedzają tygodnie, a nawet miesiące przygotowań. Stając zaś na scenie i zaprezentować się przed jury oraz publicznością, to nie lada wyzwanie. Tym bardziej pogratulować należy wszystkim nagrodzonym oraz ich instruktorom. Brawo!

KLAUDIA GAWRONEK

Zdjęcia: Limanowski Dom Kultury



Dolina Mszanki muzyka Dziecięca



Duchowa przeprowadzka z Kasiny Wielkiej do Lubomierza



Październikową Zagórzańską Mszę św. zainicjowaliśmy kolejny, zimowy, sezon tych szczególnych nabożeństw. Do Lubomierza, malowniczo usytuowanego na pograniczu Gorców i Beskidu Wyspowego, w gościnne progi za-bytkowego, drewnianego, kościoła zaprasza nas w każdą ostatnią niedzielę miesiąca (aż do marca 2026 r.) O. Marek Kustroń, proboszcz Parafii św. Józefa.

Jakaż to była przyjemność jechać w niedzielne popołudnie na to spotkanie z żywą kulturą ludową Górali Zagórzańskich. Promienie słońca wskazywały, gdzie należy patrzeć – okoliczne wzniesienia mieniły się feerią jesiennych kolorów – od złota, przez rudości i czerwienie, aż do brązów i ciemnej, głębokiej zieleni... Niesamowite wrażenia zafundowała nam przyroda! A w Lubomierzu – czekał już na nas Józef Nieckula, sołtys, który trzyma pieczę nad namiotami i pilnuje, aby przed wydarzeniem wszystko było gotowe. Dojechali też Anna i Józef Bierowcowie ze słodkościami z ich Pasieki Przygórze nr 248 oraz Monika Kołodziej, z synem, Szymonem – reprezentujący Cukiernię Babeczka z Łętowego. Słodziutko było więc tym razem na kiermaszu produktów lokalnych! Miody, drożdżowe, tradycyjne jableczniki i kruche oraz... rogalie świętomarcińskie w wersji z Łętowego – wszystko miało swoich amatorów! Nam zabrakło tylko tego pysznego chleba, o którym krążą już legendy! Mamy też

„smaka” na kołaczki razowe z bryndzą – kto wie, może i tych pyszności się u „Babeczki” na kiermaszu doczekamy? Mocno w to wierzymy!

Czas oczekiwania na Mszę św. umilały nam rozmowy... Witaliśmy się z mieszkańcami Lubomierza, Łętowego, Mszany Górnej, Mszany Dolnej, Kasinki Małej, Poręby Wielkiej i – tradycyjnie już – Krakowa oraz Lublińca! Na Eucharystię zmierzali też członkowie Zespołu Łętowanie, który tym razem zapewnił oprawę muzyczną naszego wydarzenia. Już w świątyni rozkoszowaliśmy się dźwiękami melodii wygrywanych na smykach, a za serce łapał widok dziecięcych gardel wyśpiewujących nabożne pieśni... Celebrans, jak zwykle, w swojej homilii nawiązał do ogromnej wartości, jaką dla obecnych i przyszłych pokoleń mają te Zagórzańskie Msze św. „Wymiar duchowy i kulturowy świątyni nie stoją w sprzeczności do siebie, wręcz się uzupełniają i ubogacają to dzieło” – zaznaczył w nawiązaniu do uroczystości poświęcenia kościoła własnego. Bardzo trafnie połączył odświętny ubiór, muzykę, gwarę, śpiew i tradycje Zagórców w jedną opowieść o wartościach religijnych, patriotycznych i tożsamości ludzi mieszkających tam, gdzie Beskid Wyspowy wita się z Górcami.

To właśnie takie chwile przypominają nam, że Ziemia Zagórzańska to nie tylko miejsce – to wspólnota, tradycje, ludzie, którzy tworzą coś wyjątkowego!

MAGDA POLAŃSKA





Czy tradycja może iść w parze z innowacją?

Okazuje się, że te dwa z pozoru wykluczające się terminy nie tylko ze sobą doskonale współpracują, ale też przynoszą niesamowity efekt synergii. W Zagórzańskich Dziejzinach nie tylko o tym rozmawialiśmy; my to pokazaliśmy!

Nić po nici, historia po historii, utkaliśmy z tradycji opowieść o innowacyjnym podejściu do promocji regionu, do biznesu, do rozwoju gospodarczego. Utkaliśmy materię z ludzi, miejsca i odwagi myślenia inaczej.

8 grudnia, w Stolicy Zagórzan, w zabytkowych wnętrzach Folwarku Stara Winiarnia, odbyła się finałowa konferencja cyklu Innowacyjna Małopolska – „Tkane z tradycji – innowacyjna turystyka – motor rozwoju gospodarczego i lokalnej przedsiębiorczości”. To było wydarzenie, w którym przeszłość i przyszłość podały sobie ręce, a marka lokalna stała się językiem porozumienia. Bez niepotrzebnej przesady możemy stwierdzić, że takiego wydarzenia jeszcze Mszana nie widziała! Innowacyjna debata pokazała, że lokalność to nie ograniczenie, a potężna marka, motor rozwoju gospodarki i pomysł na biznes z duszą. Nie bez powodu przeprowadzono ją właśnie w Zagórzańskich Dziejzinach. Tutaj innowacja nie przyszła z zewnątrz. Ona wyrosła z miejsca – z rzemiosła, smaków, zapachów, opowieści i ludzi, którzy mają odwagę patrzeć na dziedzictwo świeżym okiem.

Byli z nami ci, którzy inspirują, motywują i pokazują, że „niemożliwe” to często tylko pierwszy etap drogi: od sportu,

przez kuchnię regionalną, turystykę, energię, przyrodę, rzemiosło, aż po lokalne pasje, które zmieniają regiony.

Każda rozmowa była jak kolejna nić w tkaninie, którą wspólnie tworzymy.

Prelegenci i rozmówcy podjęli tematy, które poruszyły regiony:

- Dominik Czaja (wioślarz) opowiedział o determinacji, konsekwencji i ciężkiej pracy jako uniwersalnych wartościach łączących sport, lokalność i budowanie marki opartej na autentyczności;
- Mikołaj Rey odniósł się do kuchni regionalnej; przedstawił ją jako nośnik tożsamości wzbogacony o innowacyjne podejście do tradycyjnych smaków w promocji miejsc;
- Grzegorz Biedroń (nieformalny Ambasador zagórzańskiej marki lokalnej, Prezes Małopolskiej Organizacji Turystycznej) przedstawił nowoczesny model promocji turystyki, storytelling, zahaczając w swojej opowieści o budowanie doświadczeń opartych na dziedzictwie regionów;
- Justyna Dziezic – Czech (Energylandia), rozszerzając temat turystyki masowej i lokalności, dowiodła, że innowacyjne produkty mogą współistnieć z regionalną tożsamością;
- Marcin Kolasa (Brama w Gorce – Centrum Przyrodniczo – Edukacyjne) – w edukacji przyrodniczej i turystyce opartej na zasobach lokalnych dostrzegł impuls do rozwoju społeczności;
- Mariusz Makuch na przykładzie Doliny Karpia dowiódł skuteczności współpracy pod wspólną marką budowaną na tradycji miejsca;
- Agnieszka Sendor (Pstrąg Ojcowski) – nasz niedościgniony wzór profesjonalizmu! – oparła się o tradycyjną hodowlę w nowoczesnym wydaniu i odpowiedzialne podejście do produktu regionalnego w dążeniu do sukcesu;
- Kacper Bierowiec – z pszczołami, pasją i innowacyjnym myśleniem, nie zapominając o wielopokoleniowej tradycji, realizuje swoje pasje i przynosi chlubę regionowi;



- Krzysztof Madej (Olkuskie Wyroby Emaliowane) przedstawił rzemiosło jako design i wskazał jak tradycyjne wyroby emaliowane odnajdują się we współczesnym świecie;
- Rafał Nowak dowiódł, że regionalny ubiór i rzemiosło są żywym elementem kultury, a nie eksponatem muzealnym!
- Marek Pawlikowski – pozytywne (i to stwierdzenie nie jest przypadkowe, wszak w Internecie znany jest jako Pozytywny Kurier!) opowieści o regionach przekuwa w siłę dobrego przekazu w budowaniu marki lokalnej.

Sposoby promocji regionu poprzez markę lokalną, opartą na dziedzictwie, tożsamości i autentyczności, przedstawił Mirosław Cichorz, Wójt Gminy Mszana Dolna, koordynator zagórzańskiej marki lokalnej, pokazując Zagórzańskie Dziedziny jako żywy przykład tego, jak tradycja może być nowoczesnym narzędziem rozwoju.

Tę opowieść naturalnie dopowiedzieli użytkownicy Znak Promocyjnego Zagórzańskie Dziedziny, którzy swoimi pro-

duktami – smakami, rzemiosłem, rękodziełem i historiami – udowodnili, że innowacja zaczyna się tam, gdzie tradycja ma ludzką twarz. To było żywe potwierdzenie faktu, że marka lokalna działa wtedy, gdy stoi za nią konkretny człowiek!

Całą tę opowieść utkaną z tradycji i nowoczesnego myślenia z niezwykłą lekkością, uważnością i kulturą słowa spiał w całość prowadzący – redaktor Zbigniew Bartus. To on nadał rytm rozmowom, wydobyl sensy i sprawił, że każde wystąpienie stało się częścią większej historii. To dzięki niemu konferencja była nie tylko wydarzeniem, ale prawdziwym doświadczeniem.

A na finał odbyliśmy prawdziwą podróż w czasie i przestrzeni do Moped Retro w Kasinie Wielkiej, kolejką Kasina Ski&Bike Park, z widokami, które zapierają dech w piersiach i dziedzictwem, które zostaje w sercu na długo.

Frekwencja podczas wydarzenia przerosła wszelkie oczekiwania organizatorów – z radością dokładano kolejne krze-





sła, widząc pełną salę i głód rozmowy o lokalności. Nie sposób wymienić wszystkich gości – od małopolskich samorządowców i przedsiębiorców, przez reprezentantów świata nauki, po społeczników i przedstawicieli nowoczesnych form komunikacji. Ci, którzy nie mogli dotrzeć do Mszany Dolnej, połączyli się z nami za pomocą Internetu. Z głębokim ukłonem i sercami przepełnionymi wdzięcznością za osobisty udział w wydarzeniu dziękujemy szczególnie:

- Oldze Gałek – animatorce Zagórzańskich Dziejzin, matce polskich marek lokalnych (nic bez niej!),
 - dr Barbarze Kiełbasie, która dała początek współpracy Zagórzańskich Dziejzin z Uniwersytetem Rolniczym w Krakowie,
 - Wojciechowi Winkelowi, dobremu duchowi i cichemu pomocnikowi zagórzańskiej marki
- oraz wszystkim sympatykom naszych „dziejzin”, którzy byli z nami sercem, myślą i obecnością. Dziękujemy wszystkim prelegentom, partnerom, gościom i tym, którzy wierzą, że lokalne ma znaczenie. Dziękujemy Panom Dyrektorom

i całej ekipie Innowacyjnej Małopolski za zaufanie i profesjonalne współdziałanie; za to że razem z nami pokazujecie, iż tradycja nie jest muzeum. Jest żywa. I gotowa na przyszłość.

Ta konferencja udowodniła, że tradycja nie hamuje innowacji; ona ją zasila, a przyszłość regionów rodzi się tam, gdzie szacunek do dziedzictwa spotyka się z odwagą myślenia inaczej. Wszak było to spotkanie ludzi, którzy potrafią zobaczyć w dziedzictwie nie przeszłość, lecz potencjał; ludzi, którzy wiedzą, że marka lokalna to nie logo – to opowieść, relacje i autentyczność!

Jeśli i Wy wierzycie w siłę marki lokalnej, jeśli chcecie widzieć, jak tradycja staje się nowoczesnym narzędziem rozwoju, jeśli czujecie, że to opowieść także o Was – zaobserwujcie Zagórzańskie Dziejziny! Ta historia wciąż się tka! Bo to właśnie z tradycji, tej prawdziwej, przeżytej, cyfrowanej codziennością, ludźmi i miejscami, rodzą się najlepsze pomysły na przyszłość.

WidziMy się w Zagórzańskich Dziejzinach!

MAGDA POLAŃSKA, fot. Innowacyjna Małopolska





Tatrzański Mnich dla dr Katarzyny Ceklarskiej – historyczny moment dla środowiska przewodnickiego i świata etnografii!

Z ogromną dumą dzielimy się informacją, że dr Katarzyna Ceklarska – etnolog, antropolog, kulturoznawca, socjolog, wykładowczyni, badaczka Karpat, przewodniczka beskidzka i tatrzańska, a także Wiceprzewodnicząca Kapituły Znak Promocyjnego Zagórzańskie Dziedziny – jako pierwsza kobieta w historii została uhonorowana prestiżowym wyróżnieniem „Tatrzański Mnich” przyznawanym przez Koło Przewodników Tatrzańskich im. M. Sieczki w Krakowie.

To wyróżnienie trafia do osób, które w wyjątkowy sposób przyczyniają się do rozwoju przewodnictwa, popularyzacji wiedzy o Tatrach i budowania wysokich standardów pracy przewodnickiej.

Kim jest dr Katarzyna Ceklarska?

To postać, której nie trzeba przedstawiać ani w świecie naukowym, ani regionalnym, ani przewodnickim. Wybitna etnolog i antropolog kultury, od lat prowadząca badania nad tradycjami Karpat i tożsamością ich mieszkańców. Jest autorką licznych publikacji, książek i artykułów naukowych, w których łączy perspektywę naukową z głęboką wrażliwością na kulturę ludową. To przewodniczka beskidzka i tatrzańska, znana z ogromnej wiedzy, pasji i umiejętności opowiadania o górach językiem, który porusza zarówno ekspertów, jak i początkujących turystów.

Jest aktywną animatorką życia kulturalnego, współtwórczynią projektów związanych z dziedzictwem regionu. Mar-

ce lokalnej Zagórzańskie Dziedziny nadała naukową głębię i autentyczność.

To ekspertka „od Flizaka”, niestrudzenie promująca lokalne tradycje, zwyczaje, rzemiosło i historię zagórzańskiej tożsamości. Znana ją również jako cenioną wykładowczynię, która kształci kolejne pokolenia przewodników, etnologów i pasjonatów gór.

Dlaczego „Tatrzański Mnich” trafił do niej?

Bo swoją pracą – naukową, edukacyjną, terenową i przewodnicką – od lat buduje mosty między światem gór a światem kultury. Bo inspiruje, uczy, bada, dokumentuje i przekazuje wiedzę tak, jak robią to najważniejsze autorytety środowiska przewodnickiego.

Odbierając nagrodę dołączyła tym samym do grona tak wybitnych Laureatów jak: Jarosław Balon, Janusz Konieczniak, Liwiusz Matus, Józef Nyka, Apoloniusz Rajwa, Paweł Skawiński i Wojciech Szatkowski. Dołączyła do grona legend, z którymi teraz tworzy kolejny rozdział historii przewodnictwa.

To piękny, symboliczny moment – nie tylko dla dr Katarzyny Ceklarskiej, lecz także dla całego środowiska przewodnickiego oraz dla wszystkich, którym bliskie są Tatry, kultura Karpat i zagórzańska tożsamość.

Gratulujemy z całego serca! Czyż to nie wspaniały prezent na jej imieniny?

To wyróżnienie nie tylko zapisze się w historii – ono już inspiruje kolejne pokolenia!

MAGDA POLAŃSKA

Fot. FB Katarzyny Ceklarskiej

Czym jest dzieciństwo mocy?

Dzieciństwo mocy to koncepcja oparta na zapewnieniu dziecku takich warunków, które umożliwiają mu pełny rozwój fizyczny, emocjonalny i społeczny, bez przemocy i krzywdzenia. Dzieciństwo mocy to okres, w którym dziecko czuje się bezpieczne, kochane i szanowane, ma możliwość rozwijania swoich talentów i zainteresowań, a także uczy się, jak radzić sobie z wyzwaniami zyciowymi. Kluczowymi elementami dzieciństwa mocy są:

Bezpieczeństwo: Dziecko ma zapewnione środowisko wolne od przemocy, w którym czuje się chronione i bezpieczne. Wie, że może liczyć na wsparcie dorosłych w każdej trudnej sytuacji.

Miłość i akceptacja: Dziecko doświadcza bezwarunkowej miłości ze strony rodziców i opiekunów, co buduje jego poczucie własnej wartości. Czuje się akceptowane takie, jakie jest, co pozwala mu rozwijać zdrowe poczucie własnej wartości.

Wsparcie w rozwoju: Dziecko ma dostęp do odpowiednich narzędzi, zasobów i możliwości edukacyjnych, które pozwalają mu rozwijać swoje zainteresowania, talenty i umiejętności. Otrzymuje wsparcie w dążeniu do swoich celów i marzeń.

Relacje oparte na szacunku: W dzieciństwie mocy dziecko uczy się, jak budować zdrowe, oparte na zaufaniu i szacunku relacje z innymi. Dowiaduje się, jak wyrażać swoje emocje i potrzeby w sposób, który jest akceptowany społecznie.

Zdrowe granice: Dziecko uczy się, jakie są granice jego zachowań oraz jak szanować granice innych. Rozumie, że ma prawo do ochrony swojej prywatności, ciała i uczuć, a także że powinno szanować te same prawa u innych.

Dzieciństwo mocy przygotowuje dziecko do dorosłości, dając mu solidne fundamenty do stawienia czoła wyzwaniom życia. Dzieci, które doświadczyły dzieciństwa mocy, są bardziej odporne na stres, mają zdrową samoocenę i potrafią budować wartościowe relacje.

Jak rodzice dają moc?

Rodzice mają kluczową rolę w budowaniu dzieciństwa mocy poprzez codzienne działania i postawy, które wspierają rozwój dziecka i wzmacniają jego poczucie wartości. Oto, jak rodzice mogą dawać moc swoim dzieciom:

Zapewnienie bezpiecznego domu: Rodzice tworzą dom, w którym dziecko czuje się chronione i bezpieczne. Dom bez



dzieciństwobezprzemocy.pl



DOCENIANIE DAJE DZIECKU MOC

Docenianie dziecka daje mu wiarę w siebie
i wzmacnia odporność na presję i krytykę.

przemocy, w którym dziecko wie, że może swobodnie wyrażać swoje uczucia i myśli, jest fundamentem dzieciństwa mocy.

Okazywanie miłości i akceptacji: Bezwarunkowa miłość jest jednym z najważniejszych darów, jakie rodzic może dać swojemu dziecku. Akceptacja dziecka takim, jakie jest, bez warunków i oczekiwań, buduje jego poczucie wartości i pozwala mu rozwijać się w zdrowy sposób.

Wspieranie autonomii: Rodzice dają dziecku przestrzeń do podejmowania własnych decyzji i uczenia się na własnych błędach. To uczy dziecko odpowiedzialności, samodzielności i wzmacnia jego poczucie sprawczości.

Pozytywne wychowanie: Rodzice, którzy stosują metody wychowawcze oparte na szacunku, cierpliwości i zrozumieniu, uczą dziecko empatii, komunikacji i rozwiązywania konfliktów w sposób konstruktywny. Rezygnacja z kar fizycznych i psychicznych na rzecz pozytywnych metod dyscypliny wspiera zdrowy rozwój emocjonalny dziecka.

Wspieranie w nauce i rozwoju: Rodzice angażują się w edukację dziecka, pomagając mu rozwijać talenty i umiejętności. Zachęcają do eksploracji świata, prób nowych rzeczy i stawiania czoła wyzwaniom. Wspierają dziecko w dążeniu do swoich celów i marzeń, jednocześnie ucząc je, jak radzić sobie z porażkami.

Budowanie zdrowych relacji: Rodzice, którzy sami modelują zdrowe relacje oparte na szacunku i zaufaniu, uczą dziecko, jak budować takie relacje z innymi. Dziecko, które widzi, jak rodzice rozmawiają, rozwiązują konflikty i okazują sobie nawzajem wsparcie, uczy się, jak tworzyć wartościowe i trwałe relacje w swoim życiu.

Rodzice mają ogromny wpływ na to, kim stanie się ich dziecko. Poprzez mądre i świadome działania mogą dać mu moc do radzenia sobie z trudnościami i osiągnięcia sukcesów w życiu.

Jak obecność rodzica daje dziecku moc?

Obecność rodzica daje dziecku poczucie bezpieczeństwa, które jest fundamentem zdrowego rozwoju emocjonalnego i psychicznego. Kiedy dorosły jest blisko – dostępny fizycznie i emocjonalnie, dziecko wie, że może liczyć na wsparcie w trudnych sytuacjach, a jego emocje są zauważane i akceptowane. Taka relacja buduje w dziecku wiarę w siebie i poczucie sprawczości, czyli wewnętrzną moc, która pomaga radzić sobie z wyzwaniami. Regularna, uważna obecność rodzica chroni przed poczuciem samotności i bezradności, które często towarzyszą doświadczeniom przemocy czy odrzucenia. Dziecko, które czuje się bezpieczne przy dorosłym, łatwiej uczy się regulować emocje, podejmować decyzje i szukać pomocy, gdy jej potrzebuje. Nawet krótkie, codzienne chwile pełnej uwagi, rozmowa, wspólna zabawa, przytulenie, wzmacniają więź i stają się dla dziecka źródłem siły do mierzenia się ze światem. Obecność rodzica powinna każdego dnia przejawiać się w chwilach, w których dorosły w pełni słucha, patrzy i reaguje na potrzeby swojego dziecka.

Jak wsparcie rodziców daje dziecku moc?

Wsparcie rodzica daje dziecku siłę, bo pokazuje mu, że w trudnych chwilach nie jest samo i może liczyć na pomoc dorosłego. Kiedy rodzic reaguje spokojnie, okazuje zrozumienie i nazywa emocje dziecka, pomaga mu uczyć się, że nawet trudne uczucia są do udźwignięcia. Ważne jest, by dorosły potrafił zatrzymać się przy swoich emocjach i nie przenosił złości, zmęczenia czy frustracji na dziecko, bo to właśnie jego

opanowanie staje się dla dziecka źródłem poczucia bezpieczeństwa. Takie wsparcie buduje w dziecku poczucie wartości, sprawczości i wiarę w to, że jest ważne i kochane niezależnie od sytuacji. Gesty wsparcia, jak wysłuchanie, przytulenie, wspólne poszukiwanie rozwiązania czy proste „jestem przy tobie”, pomagają dziecku odzyskać równowagę. Wsparcie różni się od samej obecności tym, że jest aktywne, uważne i daje dziecku realne poczucie, że jego emocje i potrzeby są zauważone. Powinno przejawiać się każdego dnia w chwilach, gdy rodzic zatrzymuje się, słucha i świadomie towarzyszy dziecku w tym, co przeżywa.

Jak docenienie rodziców daje dziecku moc?

Docenienie daje dziecku moc, ponieważ wzmacnia jego poczucie własnej wartości i buduje w nim wewnętrzne poczucie sprawczości. Kiedy dorosły zauważa wysiłek, starania i zaangażowanie dziecka, wysyła mu komunikat: „widzę cię, to co robisz, jest ważne”. Taki sposób reagowania nie tylko motywuje do dalszych działań, ale też uczy, że warto próbować, nawet jeśli nie wszystko się uda. Psychologicznie największe znaczenie ma docenianie procesu, a nie tylko efektów, zauważanie odwagi, wytrwałości czy włożonej pracy. Dzięki temu dziecko nabiera odporności emocjonalnej, łatwiej radzi sobie z porażkami i podejmuje kolejne wyzwania. Docenienie wzmacnia też więź z dorosłym, bo dziecko czuje się zauważone, ważne i akceptowane niezależnie od rezultatu. Powinno pojawiać się każdego dnia w prostych słowach i gestach, które pokazują dziecku, że jest dostrzegane w tym, co robi i kim jest.

Materiały informacyjne kampanii Dzieciństwo bez przemocy – edycja 2025r.

Więcej informacji na stronie rodzice.fdds.pl



TWOJA
OBECNOŚĆ
DAJE
DZIECKU
MOC

Spotkanie specjalistów w ramach kampanii „Dzieciństwo bez przemocy”



12 listopada 2025 r., dzięki gościnności Pani Dyrektorki Katarzyny Wactawik, w Szkole Podstawowej w Rabie Niższej odbyło się ważne wydarzenie edukacyjne skierowane do osób pracujących z dziećmi i rodzinami. W spotkaniu uczestniczyli psychologowie i pedagodzy szkolni, pracownicy socjalni, dyrektorzy szkół, nauczyciele oraz koordynatorzy Standardów Ochrony Małoletnich.

Wśród zaproszonych gości, w roli ekspertów, znalazły się:

- Magdalena Gryboś, Sędzia Sądu Rejonowego w Limanowej,
- Beata Ciesielczyk, Kurator Specjalista do spraw Rodzinnych i Nieletnich.

Tematem przewodnim spotkania były postępowania sądowe dotyczące małoletnich – wnioski, procedury oraz współpraca z kuratorami sądowymi. Uczestnicy mieli okazję poznać praktyczne aspekty działań podejmowanych w sytuacjach wymagających interwencji sądu rodzinnego oraz rolę kuratora w procesie wspierania dziecka i rodziny.

Prelegentki dzieliły się swoją wiedzą i doświadczeniem, odpowiadały na pytania uczestników oraz omawiały najczęściej pojawiające się wyzwania związane z procedurami sądowymi wobec małoletnich. Spotkanie stworzyło przestrzeń do wymiany spostrzeżeń, dobrych praktyk oraz budowania jeszcze skuteczniejszej współpracy międzyinstytucjonalnej na rzecz bezpieczeństwa dzieci.



– Wydarzenie edukacyjne zainicjowane przez Zespół Interdyscyplinary w Gminie Mszana Dolna odbyło się w ramach ogólnopolskiej kampanii „Dzieciństwo bez przemocy”. Spotkanie pozwoliło uczestnikom wzajemnie się poznać, wymienić doświadczenia i skorzystać z możliwości zadawania pytań przedstawicielkom Sądu, które z dużą otwartością pomagały rozwiązać wątpliwości dotyczące współpracy z wymiarem sprawiedliwości. Dziękuję wszystkim obecnym za aktywny udział i zaangażowanie w dyskusję” – zaznacza Anna Kyjanica, Przewodnicząca Zespołu. ANNA PETRYCKA

IV Bal Seniora – Dziki Zachód pełen uśmiechu!

W sobotę, 18 października 2025 r., nasze miasteczko na kilka godzin zamieniło się w prawdziwą prerię. Salę balową opanowali nie filmowi kowboje, lecz nasi wspólni Seniorzy, którzy po raz czwarty udowodnili, że potrafią bawić się z rozmachem godnym Dzikiego Zachodu!

Atmosfera była tak gorąca, jak ognisko pod teksańskim niebem. Kapelusze, frędzle, kraty, pióra, kolorowe chusty i kowbojskie buty stworzyły barwną scenografię, a parkiet rozgrzał się do czerwoności. Energia – jak na pierwszym balu, choć to już czwarta edycja!

Seniorzy – złoto Dzikiego Zachodu

Uczestnicy dowiedli, że wiek to tylko liczba, a ten wieczór pokazał, że dobra zabawa łączy pokolenia bez żadnych barier. Tańce przeplatały się ze śmiechem, wspomnienia z żartami, a każdy uśmiech mówił jedno: „Na Dzikim Zachodzie liczy się odwaga i pogoda ducha!” Młodszy goście z podziwem obserwowali, jak „twardziele życia” zamieniają każdą chwilę w przygodę, a każdy taniec w piękną opowieść.

Nie zabrakło godnego poczęstunku, konkursów, niespodzianek i tradycyjnych losów, z których całkowity dochód trafił na wsparcie działań ratunkowo-bojowych OSP Mszana Dolna. O muzyczną oprawę zadbał nasz niezawodny „szeryf zza konsoli”, serwując ponadczasowe hity, przy których Seniorzy nie opuszczali parkietu aż do końca zabawy.



Wspólna praca – wspólna radość

Dziękujemy wszystkim, którzy pomogli stworzyć ten wyjątkowy wieczór – pełen czułości, śmiechu i westernowego rozmachu. Po raz kolejny Stowarzyszenie Kierunek Przyszłość, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Mszanie Dolnej, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Niedźwiedziu oraz Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Mszanie Dolnej połączyli siły i serca, by podarować naszym Seniorom odrobinę radości. Koleżanki – świetna robota!

Za rok znów ruszymy na kolejną wyprawę... może tym razem na Dzikim Wschodzie? Do następnego!

KIERUNEK PRZYSZŁOŚĆ



Wspomnienie, które niesie się jak echo po dziedzinach

W ostatnią niedzielę listopada, mimo mroźnego dnia, znów poczuliliśmy to wyjątkowe ciepło, które pojawia się tylko wtedy, gdy Zagórzanie spotykają się we wspólnocie. Zmierzając na spotkanie z żywą kulturą ludową Regionu Zagórzańskiego jedni niosą w sercu codzienność, inni radość, jeszcze inni troskę, a mimo to wszyscy wchodzą do świątyni z tym samym blaskiem w oczach. Bo tu, u nas, nawet ci, którzy są pierwszy raz, wyglądają, jakby byli z nami od zawsze.

Tym razem Zagórzańska Msza św. miała w sobie coś szczególnego... Celebrans, o. Marek Kustroń, proboszcz Parafii w Lubomierzu, jak zawsze pięknie wplótł w kazanie nasze zagórzańskie dziedzictwo – słowa, które pachną dolinami, brzmią jak smyczki i odbijają się echem od gorceńskich groni. Przypomniał nam, że tradycja to nie muzeum,



ale dom, który żyje, rośnie i trwa w codziennych wyborach każdego z nas.

A że piękno dziedzictwa najlepiej wybrzmiewa w muzyce – zadbała o to Orkiestra Dęta Echo Zagórzan z Kasiny Wielkiej. Muzycy przybyli do Lubomierza z najdalszego zakątka naszych Dziedzin, a jednak grali tak, jakby sercem byli tu od stu pokoleń. Wygrywane przez nich dźwięki unosiły się pod sklepieniem kościoła jak modlitwa... jak opowieść o wspólnocie, której nie sposób pomylić z żadną inną.

Spoglądając na paradnie ubranych uczestników uroczystości zastanawialiśmy się, kiedy ostatnio widzieliście tylu przepięknie ubranych Zagórzan w jednym miejscu?! Ten widok się nie nudzi! On za każdym razem zachwyca. I sprawia, że człowiek patrzy się i patrzy... i przestać nie może.

Nie sposób nie wspomnieć o chwili szczególnie wzruszającej... Tego dnia nie tylko modliliśmy się razem, ale także

dziękowaliśmy Panu Januszowi Tomaszewiczowi, dyrektorowi Gorczańskiego Parku Narodowego, który po latach pięknej pracy na rzecz naszego regionu przeszedł na zasłużoną emeryturę.

I wiecie co?

Ci paradnie ubrani Zagórzanie przyszli w odświętnych strojach również dla niego. Każdy haft, każdy pas, każda spódnica, każdy kapelusz były jak żywe słowo „dziękujemy” za lata współpracy, za otwarte serce, za budowanie marki, która dziś jest dumą całego regionu.

Obecność Zagórzan, zwłaszcza tych z Lubomierza i Kasiny Wielkiej, ich stroje i ich słowa wdzięczności stały się najpiękniejszym podsumowaniem drogi, którą wieloletni dyrektor przeszedł razem z nami, tworząc i umacniając Zagorzańskie Dziedziny.

A po Mszy – wiadomo. Plac przed kościołem tętnił życiem jak na najlepszym jarmarku wspólnoty. Rozmowy, śmiech, gorące powitania, radosne rozmowy i skarby lokalnych twórców: miody z Pasieki Przygórze 248 Józefa Bierowca, delikatne jak poranna mgła koronki Zofii Piętoń – to dobroci, które chciałoby się zatrzymać jak dłużej.

Ogromne słowa uznania należą się sołtysowi, Józefowi Nieckuli – człowiekowi, który zawsze znajduje czas, siłę i ochotę, aby pomóc nam przygotować to wydarzenie. Tym razem wsparł go jego syn, Marcin oraz nasz znajomy Konrad, sąsiad kościoła. Panowie – dziękujemy!

To był piękny czas. Taki nasz. Taki zagorzański. MAGDA POLAŃSKA



Remont w budynku Urzędu Gminy Mszana Dolna – zmiana organizacji pracy

W budynku Urzędu Gminy Mszana Dolna prowadzone są prace remontowe, których głównym celem jest dostosowanie obiektu do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, a także poprawa warunków obsługi mieszkańców oraz modernizacja przestrzeni biurowych.

W związku z wejściem w kolejny etap robót obejmujących drugie piętro budynku, informujemy, że mieszczące się tam biura zostały przeniesione do innych części urzędu. Drugie piętro będzie całkowicie wyłączone z użytkowania do czasu zakończenia remontu.

W okresie prac mogą występować czasowe utrudnienia w dostępie do poszczególnych pomieszczeń oraz zmiany w lokalizacji stanowisk. Prosimy odwiedzających o zachowanie ostrożności oraz stosowanie się do oznakowania i poleceń pracowników.

Aby usprawnić obsługę, część pracowników będzie przyjmować interesantów bezpośrednio w Biurze Obsługi Klienta, gdzie można również uzyskać informacje dotyczące sposobu i miejsca załatwienia danej sprawy.

Przepraszamy za niedogodności i dziękujemy za zrozumienie.

Modernizacja ma na celu stworzenie nowoczesnej, funkcjonalnej i bardziej komfortowej przestrzeni obsługi mieszkańców, w tym osób o szczególnych potrzebach.

ŁUKASZ BARAN



MONTUJEMY WINDE!

To bardzo dobra wiadomość dla wszystkich mieszkańców, którzy na co dzień zmagają się z barierami architektonicznymi. Dzięki dofinansowaniu z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON), w ramach programu „Wyrównywanie różnic między regionami III”, przy budynku urzędu montowana jest zewnętrzna winda osobowa.

Gmina otrzymała na ten cel 106 384,86 zł dofinansowania.

Winda ma być gotowa jeszcze w 2025 roku. Po jej uruchomieniu osoby poruszające się na wózkach, seniorzy, rodzice z dziećmi w wózkach czy każdy, komu trudno pokonywać schody, będą mogli swobodnie i bezpiecznie korzystać ze wszystkich pięter urzędu. Do tej pory w pełni dostępny był jedynie parter.

Nowa winda została tak zaprojektowana, aby dobrze wpasowała się w wygląd budynku i spełniała wszystkie standardy dostępności. To kolejny krok w stronę urzędu otwartego i przyjaznego dla mieszkańców – takiego, w którym każdy może załatwić swoje sprawy bez barier.

ANNA JAWORSKA



Apel o zgłaszanie osób wymagających pomocy

Akcja „Zima”

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Mszanie Dolnej informuje o prowadzeniu akcji „Zima”, mającej na celu zapewnienie wsparcia osobom szczególnie narażonym na skutki niskich temperatur, w tym osobom starszym, samotnym oraz bezdomnym.

W okresie zimowym zagrożenie utraty zdrowia lub życia w wyniku wychłodzenia znacząco wzrasta. W związku z tym zwracamy się z apelem do mieszkańców gminy o zwracanie uwagi na osoby przebywające w warunkach mogących zagrażać ich bezpieczeństwu.

Wszelkie informacje dotyczące osób wymagających pomocy prosimy przekazywać do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mszanie Dolnej pod numerem telefonu 18 33 10 541 lub



Niskie temperatury mogą mieć śmiertelne skutki dla osób wymagających szczególnej uwagi, tj. osób bezdomnych, starszych czy samotnych.

AKCJA ZIMA

JEŚLI JESTEŚ ZANIEPOKOJONY SYTUACJĄ OSOBY BEZDOMNEJ, STARSZEJ CZY SAMOTNEJ POWIADOM NAS!

POMÓŻ NAM POMÓC

Zadzwoń
18 33-10-541

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
w Mszanie Dolnej
ul. Spadochroniarzy 6
34-730 Mszana Dolna




bezpośrednio w siedzibie Ośrodka przy ul. Spadochroniarzy 6. Reagując, możemy uratować czyjeś życie.

GOPS W MSZANIE DOLNEJ

WYKONAWCY ODPOWIEDZIALNI ZA ZIMOWE UTRZYMANIE DRÓG NA TERENIE GMINY MSZANA DOLNA W SEZONIE 2025/2026 R. W POSZCZEGÓLNYCH REJONACH

KASINA WIELKA – cz.1

Firma Usługowa Barbara Spyrka, 34-741 Kasina Wielka 274, tel. 730-698-216

KASINA WIELKA – cz.2

„Usługi Stolarskie” Andrzej Ślaga, 34-741 Kasina Wielka 519
tel. 660-751-551

KASINA WIELKA – KASINKA MAŁA

„CATCH A FLASH” Mariusz Filipiak, 34-734 Kasinka Mała 210,
tel. 732-688-298

KASINKA MAŁA – cz.2

F.H.U.P. Stanisław Filipiak, 34-734 Kasinka Mała 210, tel. 605-973-690

KASINKA MAŁA – cz.3

Usługi Minikoparką „DZIAN” Cieżak Rafał, 34-734 Kasinka Mała 64
tel. 880-197-554

LUBOMIERZ – cz.1

Usługi Dariusz Antosz, ul. Leśna 50, 34-730 Mszana Dolna, tel. 880-682-365

LUBOMIERZ – cz.2

F.H.U. „DAWDREW” Stanisław Dawiec, 34-736 Lubomierz 88, tel. 888-724-561

MSZANA GÓRNA

F.U.H. „ZASADNI” Piotr Zasadni, 34-736 Lubomierz 346, tel. 787-375-810

MSZANA GÓRNA – ŁOSTÓWKA

F.U.H. „ZASADNI” Piotr Zasadni, 34-736 Lubomierz 346, tel. 787-375-810

ŁĘTOWE, ŁOSTÓWKA

F. H. U. Paweł Szarek, ul. Starowiejska 22, 34-730 Mszana Dolna
tel. 886-241-220

OLSZÓWKA

„BUD – MAR” Marek Kielusiak, Olszówka 28, 34-730 Mszana Dolna
tel. 788-755-385

OLSZÓWKA – RABA NIŻNA

„Firma Usługowa” Zbigniew Kielusiak, Olszówka 28, 34-730 Mszana Dolna
tel. 889-095-163

RABA NIŻNA – GLISNE

F. H. U. Paweł Szarek, ul. Starowiejska 22, 34-730 Mszana Dolna
tel. 886-241-220

ŁUKASZ BARAN



Gmina Mszana Dolna

**ZIMOWE
UTRZYMANIE
DRÓG**



Droga do os. Filipiaki w Kasince Małej



Droga do os. Fudale w Olszówce



Droga do osiedla Witki w Mszanie Górnej



Droga Przysłop Cyrkowe w Lubomierzu

Finisz roku na budowie

Końcówka 2025 roku przynosi kolejne efekty konsekwentnie realizowanej polityki inwestycyjnej Gminy Mszana Dolna. Zakończone i finalizowane przedsięwzięcia obejmują zarówno długo wyczekiwane drogi dojazdowe, jak i inwestycje w infrastrukturę sportowo-rekreacyjną oraz obiekty użyteczności publicznej.

Nowe drogi po latach oczekiwania

Jednym z najważniejszych obszarów inwestycyjnych pozostaje infrastruktura drogowa. W ostatnich miesiącach zakończono lub odebrano kolejne odcinki dróg gminnych, które przez dziesięciolecia pozostawały jedynie w sferze marzeń i planów.

- W Lubomierzu, na osiedlu Cyrkowe (Przysłop Cyrkowe), mieszkańcy po wielu latach oczekiwań doczekali się drogi, która umożliwi godny i bezpieczny dojazd do domów. Choć do wykonania pozostały jeszcze pobocza oraz drobne prace wykończeniowe, zasadniczy zakres inwestycji został zakończony.

- Kolejną odebraną inwestycją jest droga gminna na osiedlu Fudale w Olszówce, której realizacja była możliwa dzięki przekazaniu terenu na własność gminy przez mieszkańców.

- W Mszanie Górnej zakończono inwestycję drogową na osiedlu Witki, odebraną 3 grudnia 2025 r. Finalizowane są także drogi na osiedlach Kępy, Florki i Nowaki. W tym przypadku istotną rolę odegrała postawa mieszkańców, którzy – mimo

trudności – potrafili dojść do porozumienia, co umożliwiło wykonanie drogi o odpowiednich parametrach technicznych.

- Dobiega końca modernizacja drogi w Kasince Małej, stanowiącej dojazd do osiedla Filipiaki. Inwestycje drogowe realizowane są sukcesywnie na terenie całej gminy.

Jak powstają drogi w Gminie Mszana Dolna?

Rozwój sieci dróg gminnych opiera się na jasno określonych zasadach. Podstawowym warunkiem realizacji inwestycji jest przekazanie gruntu pod drogę na własność gminy. Aby ułatwić mieszkańcom ten proces, Gmina Mszana Dolna przejmuje na siebie koszty związane z obsługą geodezyjną i notarialną.



Odbiór drogi do os. Fudale w Olszówce



Zmodernizowany plac zabaw w Olszówce

– Planując inwestycje, staram się, aby w każdej miejscowości coś się działo. Rozwój infrastruktury drogowej jest możliwy dzięki współpracy z mieszkańcami. Od początku mojej kadencji to gmina ponosi koszty geodety i notariusza, a mieszkańcy muszą jedynie dojść do porozumienia między sobą i przekazać teren pod inwestycję – podkreśla wójt gminy Mirosław Cichorz.

Infrastruktura sportowo-rekreacyjna – Orlik w Rabie Niższej coraz bardziej realny

Gmina Mszana Dolna otrzymała 1 641 400,00 zł dofinansowania z Ministerstwa Sportu i Turystyki na realizację inwestycji sportowo-rekreacyjnej polegającej na budowie kompleksu sportowego Orlik w Rabie Niższej. Nowy obiekt ma służyć dzieciom, młodzieży oraz dorosłym mieszkańcom, poszerzając ofertę ogólnodostępnej infrastruktury sportowej na terenie gminy. Inwestycja wpisuje się w długofalowe działania samorządu, ukierunkowane na rozwój aktywności fizycznej i rekreacji. Równocześnie gmina oczekuje na rozstrzygnięcie konkursu dotyczącego zagospodarowania terenu Witowa w Mszanie Górnej.

Remiza OSP w Rabie Niższej w nowej odsłonie

Zakończono remont elewacji budynku remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Rabie Niższej. Dotychczasowa elewacja, wykonana ponad 20 lat temu, była w znacznym stopniu zdegradowana i wymagała pilnej interwencji. W ramach za-



Remiza OSP Raba Niżna z odnowioną elewacją

daniam, realizowanego przy wsparciu Województwa Małopolskiego w programie „Małopolskie OSP 2025”, wykonano malowanie całej elewacji, odnowiono warstwę marmolitu na cokole budynku oraz wymieniono orygnnowanie. Inwestycja poprawiła zarówno estetykę, jak i trwałość obiektu.

Wartość inwestycji: 100 055,53 zł
Dofinansowanie z budżetu Województwa Małopolskiego: 45 940,00 zł

Bezpieczniej, ładniej i nowocześniej na placu zabaw w Olszówce

Jeszcze przed pierwszymi opadami śniegu zakończono modernizację ogólnodostępnego placu zabaw przy Zespole Szkoły i Przedszkola w Olszówce. Jako jedyny plac zabaw na świeżym powietrzu w tej miejscowości obiekt był intensywnie użytkowany, co doprowadziło do degradacji nawierzchni, ogrodzenia

oraz części urządzeń. Dzięki wsparciu Województwa Małopolskiego w ramach programu „Małopolska infrastruktura rekreacyjno-sportowa – MIRS” zmodernizowano istniejącą infrastrukturę oraz zamontowano nowe elementy: ściankę wspinaczkową i plenerowy stół do tenisa stołowego.

Wartość zadania: 198 146,85 zł
Udział finansowy Województwa Małopolskiego: 53 100,00 zł

Oby kolejny rok przyniósł zgodę i pozwolił na podejmowanie kolejnych, śmiałych i ambitnych decyzji inwestycyjnych, odpowiadających kluczowym potrzebom mieszkańców. Niech będzie to czas, w którym wspólne marzenia o rozwoju zaczną przybierać realne kształty – w postaci konkretnych projektów architektoniczno-budowlanych oraz konkretnych źródeł ich finansowania.

ANNA PETRYCKA



„Urodziny u Franka” – 150. rocznica urodzin Władysława Orkana

4 grudnia 2025 roku w Gminnej Bibliotece i Ośrodku Kultury w Niedźwiedziu odbyło się wydarzenie „Urodziny u Franka – 150 lat Władysława Orkana”. Uroczystość, połączona z premierą IV tomu korespondencji pisarza, była jednym z najważniejszych punktów tegorocznych obchodów rocznicowych w Gminie Niedźwiedź.

Spotkanie pozwoliło przybliżyć postać Orkana nie tylko jako twórcy literatury, lecz także społecznika i uważnego obserwatora życia Zagórzan. W dyskusjach prowadzonych przez literaturoznawców omówiono zarówno jego dorobek, jak i tło historyczno-kulturowe, w którym tworzył.

Część artystyczną wypełniły występy zespołu Holeviaters oraz big bandu złożonego z nauczycieli Szkoły Muzycznej I stopnia w Niedźwiedziu i muzyków Gminnej Orkiestry Dętej w Niedźwiedziu, którzy wprowadzili nas w nastrój XX-lecia międzywojennego. Uczniowie Szkoły Podstawowej w Koninie zaprezentowali scenkę rodzajową inspirowaną twórczością Orkana, natomiast kapela zagórzkańska podkreśliła regionalny charakter wydarzenia.

Wydarzenie zgromadziło licznych mieszkańców oraz przedstawicieli władz samorządowych. Uroczystości objęli honorowym patronatem Starosta Limanowski Mieczysław Uryga oraz Prezes Małopolskiej Organizacji Turystycznej



Grzegorz Biedroń. Partnerami wydania IV tomu listów Orkana były: Gmina Niedźwiedź, Gmina Mszana Dolna oraz Miasto Mszana Dolna.

Wśród prelegentów znaleźli się: dr Grzegorz Brodacki – autor tomu, prof. Bolesław Faron, dr Dorota Majerczyk, Piotr Gąsienica, Jadwiga Zapała, Anna Maria Stożek, Maria Rataj i Michał Wójcik.

Obecni byli również przedstawiciele powiatu i gmin.



Partnerami wydarzenia byli: Koło Gospodyń Wiejskich „Zagórzański Rytm”, Agencja Artystyczna SAGA, Łukasz Baran – produkcja wideo, Magdalena Tram-Nawara, Adrian Stykowski – zdjęcia.

W spotkaniu uczestniczyli również badacze, regionaliści i osoby związane z kulturą regionu.

„Urodziny u Franka” stały się nie tylko przypomnieniem dorobku Władysława Orkana, lecz także dowodem na to, że jego dziedzictwo wciąż odgrywa ważną rolę w lokalnej tożsamości mieszkańców Gminy Niedźwiedź.

GBIOK NIEDŹWIEDŹ

Zdjęcia: Magdalena Tram-Nawara, Adrian Stykowski

Kolejne piękne wyróżnienie w naszej zagórzańskiej rodzinie!

Kiedy podczas III Beskidzko-Gorczańskiego Kongresu Turystyki wyczytano Młodzieżowy Ośrodek Rekolekcyjny i Schronisko na Śnieżnicy w Kasinie Wielkiej jako laureata wyróżnienia „Zasługi dla turystyki w powiecie limanowskim” po naszych, zagórzańskich sercach rozlało się ciepło. Wszak malowniczo, w środku lasu, Ośrodek, to jedno z tych miejsc, które tworzą klimat Zagórzańskich Dziedzin, budują tożsamość regionu, a przy tym, po prostu, z sercem przyjmują każdego wędrowca.

To właśnie Mirosław Cichorz, Wójt Gmina Mszana Dolna i koordynator Zagórzańskich Dziedzin, dostrzegł i zgłosił do nagrody działania Ośrodka, który od lat: popularyzuje turystykę w Beskidzie Wyspowym, wspiera rozwój i promocję naszej lokalnej marki, współtworzy ofertę, z której wszyscy jesteśmy dumni.

To ogromna radość móc ogłosić, że Młodzieżowy Ośrodek Rekolekcyjny – Rekreacyjny na Śnieżnicy dołącza do grona osób wyróżnionych za działania przyrodniczo – turystyczne. Nieskromnie dodamy, że my te działania dostrzegliśmy wcześniej, przyznając temu podmiotowi, certyfikat Znak Promocyjnego Zagórzańskie Dziedziny!



Korzystając z tej sposobności naszym wyróżnionym wraz z gratulacjami przekazujemy wyrazy wdzięczności za tę wspólną drogę, za inspirację, pasję i codzienny trud. To wyróżnienie nie tylko honoruje Waszą dotychczasową pracę – ono podkreśla, że w sercu gór bije miejsce, które realnie współtworzy jakość zagórzańskiej marki.

Podczas kongresu uhonorowano także wiele pięknych osobowości i instytucji działających na rzecz turystyki, m.in. z Miasta Mszana Dolna i Gminy Niedźwiedź. Im wszystkim również serdecznie gratulujemy.

MAGDA POLAŃSKA

Fot. Lokalna Organizacja Turystyczna Powiatu Limanowskiego, dziękujemy za udostępnienie

Nowe stawki opłat za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych



FOT. ARCH.

Wójt Gminy Mszana Dolna zawiadamia, że został rozstrzygnięty przetarg na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych od mieszkańców gminy na rok 2026.

W postępowaniu udział wzięła firma Traszkan S. F. Z Sroka spółka jawna, Zegartowice 105. Oferowana przez Wykonawcę kwota przekroczyła środki zaplanowane na ten cel, w związku z czym gmina będzie zmuszona podnieść opłaty dla wszystkich nieruchomości ujętych w systemie odbioru odpadów komunalnych (nieruchomości zamieszkałych, mieszanych oraz letniskowych), tak aby system się zbilansował.

Nowe stawki opłat będą obowiązywały od lipca 2026 r. i wyniosą:

DLA GOSPODARSTW DOMOWYCH NIEPOSIADAJĄCYCH KOMPOSTOWNIKA

- 24,00 zł miesięcznie – gospodarstwo jednoosobowe
- 46,00 zł miesięcznie – gospodarstwo dwuosobowe
- 71,00 zł miesięcznie – gospodarstwo trzyosobowe
- 96,00 zł miesięcznie – gospodarstwo czteroosobowe
- 120,00 zł miesięcznie – gospodarstwo pięcioosobowe i większe

DLA GOSPODARSTW DOMOWYCH POSIADAJĄCYCH KOMPOSTOWNIK

- 22,00 zł miesięcznie – gospodarstwo jednoosobowe
- 42,00 zł miesięcznie – gospodarstwo dwuosobowe

- 65,00 zł miesięcznie – gospodarstwo trzyosobowe
- 88,00 zł miesięcznie – gospodarstwo czteroosobowe
- 110,00 zł miesięcznie – gospodarstwo pięcioosobowe i większe

DLA NIERUCHOMOŚCI MIESZANYCH

- pojemnik 1100 l – 275,00 zł / miesiąc
- pojemnik 5 m³ – 1250,00 zł / miesiąc
- pojemnik 7 m³ – 1750,00 zł / miesiąc
- pojemnik 10 m³ – 2500,00 zł / miesiąc
- worek 120 l – 30,00 zł / miesiąc

DLA NIERUCHOMOŚCI LETNISKOWYCH I WYKORZYSTYWANYCH SEZONOWO

- ryczałt roczny – 270,00 zł od domku letniskowego

Uwaga!

Zmiana stawki nie wymaga składania nowej deklaracji. Wszyscy mieszkańcy i właściciele nieruchomości otrzymają zawiadomienie o zmianie wysokości opłaty.

Osoby, które wcześniej zgłosiły posiadanie kompostownika, nie muszą składać deklaracji ponownie. Nową deklarację składają jedynie ci właściciele, którzy kompostownika nie zgłaszali, a chcą korzystać ze zniżki.

Ważne!

Przypadki niewłaściwego świadczenia usług przez podmiot odbierający odpady można zgłaszać:

- bezpośrednio do firmy Traszkan – tel. 12 271 51 17,
- do Urzędu Gminy Mszana Dolna – tel. 18 33 10 009 wew. 108,
- lub mailowo: m.czyszczon@mszana.pl, j.wiewiorka@mszana.pl.

Niezgłoszenie reklamacji do firmy lub Urzędu Gminy do godziny 15.00 następnego dnia roboczego po planowanym odbiorze oznacza, że usługa została wykonana prawidłowo. Reklamacje będą uwzględniane tylko w uzasadnionych przypadkach.

Informacja dotycząca blankietów opłat za odbiór odpadów komunalnych

Blankiety opłat będą drukowane od 12 stycznia 2026 r. w Urzędzie Gminy, pokój nr 8 (parter).

MARTA CZYSZCZON



Podsumowanie akcji „JESIENNE SPRZĄTANIE GMINY – 2025”

Za nami kolejna edycja akcji „JESIENNE SPRZĄTANIE GMINY – 2025”. Tegoroczne działania odbyły się w dniach 7–8 listopada oraz 14–15 listopada 2025 r. Celem akcji było podniesienie świadomości ekologicznej wśród mieszkańców gminy oraz inicjowanie działań na rzecz ochrony środowiska.

- W akcji wzięło udział 6 grup, które łącznie zebrały 89 worków odpadów:
- 1 „ŁĘTOWIANIE” – Sołectwo Łętowe: 24 worki
 - 2 „KLINERSI” – Sołectwo Kasina Wielka: 15 worków
 - 3 „ŚDS MSZANA GÓRNA” – Sołectwo Mszana Górna: 26 worków
 - 4 „NOLEPIOKI” – Sołectwo Kasinka Mała: 4 worki
 - 5 „WÓJCIKI” – Sołectwo Kasina Wielka: 12 worków
 - 6 „DRUŻYNA PIERŚCIENIA OD LIPIENIA” – Sołectwo Kasinka Mała: 8 worków

Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom za zaangażowanie i liczymy na Waszą obecność w przyszłorocznej edycji akcji.

EWA BANIK

Szkoły gminne z nowoczesnym wyposażeniem

Gmina Mszana Dolna zawarła dwie umowy dotyczące nieodpłatnego przekazania nowoczesnego sprzętu dla szkół, finansowane ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO). Obie inwestycje realizowane są w ramach komponentu C2.1.2, jednak każda z nich odpowiada na inne potrzeby w zakresie wyposażenia placówek oświatowych.

Pierwsza z umów obejmuje wyposażenie szkół w zestawy do nauczania zdalnego, realizowane w ramach wskaźnika C12L „Zestawy narzędzi informatycznych na potrzeby prowadzenia lekcji zdalnych lub hybrydowych”. Na jej podstawie do wszystkich szkół podstawowych na terenie Gminy Mszana Dolna trafi 59 kompletnych zestawów, zawierających: tablet piórkowy (graficzny) bez ekranu, słuchawki z mikrofonem, mikrofon ze stacją do zbierania dźwięku z sali, kamerę, wysoki statyw, HUB USB oraz instrukcję obsługi. Inwestycja ta ma na celu poprawę możliwości prowa-

dzenia zajęć w formie zdalnej i hybrydowej oraz podniesienie standardów wyposażenia pracowni.

Druga umowa dotyczy wyrównania poziomu wyposażenia szkół w przenośne urządzenia multimedialne, realizowanego w ramach wskaźnika C15G obejmującego nowe komputery przenośne i tablety dla uczniów. W jej wyniku do placówek, których organem prowadzącym jest Gmina Mszana Dolna, trafi łącznie: 154 laptopy, 38 laptopów przeglądarkowych oraz 75 tabletów. Sprzęt ten zapewni uczniom i nauczycielom lepsze warunki pracy z technologią oraz zwiększy możliwości wykorzystania narzędzi cyfrowych podczas zajęć.

Obie inwestycje realizowane są we współpracy z Ministrem Cyfryzacji, reprezentowanym przez Naukową i Akademicką Sieć Komputerową. Dzięki pozyskanemu wsparciu szkoły z terenu Gminy Mszana Dolna zyskają nowoczesne wyposażenie, które znacząco wpłynie na jakość nauczania oraz komfort pracy uczniów i nauczycieli.

ELŻBIETA KOWALCZYK
ZEAS Gmina Mszana Dolna



**KRAJOWY
PLAN
ODBUĐOWY**

Sfinansowane przez
Unię Europejską
NextGenerationEU



Ministerstwo Cyfryzacji oraz Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa – Państwowy Instytut Badawczy realizują przedsięwzięcie

„Zestawy narzędzi IT na potrzeby prowadzenia lekcji zdalnych lub hybrydowych dostarczone szkołom zawodowym i instytucjom kształcenia ogólnego”.

Dofinansowanie z UE:
99 408 735,28 PLN

„Cyfrowy uczeń” w Gminie Mszana Dolna

W 2025 roku program skierowany jest do placówek wychowania przedszkolnego. W kolejnych latach obejmie także szkoły podstawowe.

Wsparcie w ramach Rządowego Programu „Cyfrowy Uczeń” otrzymali:

- Oddział Przedszkolny przy Szkole Podstawowej nr 3 w Kasince Małej,
- Przedszkole w Kasince Małej,
- Oddział Przedszkolny przy Szkole Podstawowej nr 1 w Mszanie Górnej,
- Oddział Przedszkolny przy Szkole Podstawowej nr 2 w Lubomierzu,
- Przedszkole w Olszówce,
- Oddział Przedszkolny przy Szkole Podstawowej nr 2 w Kasince Małej,
- Przedszkole w Rabie Niżnej,
- Oddział Przedszkolny przy Szkole Podstawowej w Glisnem,
- Przedszkole nr 1 w Kasinie Wielkiej,
- Przedszkole w Mszanie Górnej.

ELŻBIETA KOWALCZYK

Gmina Mszana Dolna otrzymała 150 000 zł dofinansowania w ramach Rządowego Programu wspierania organów prowadzących szkoły i placówki w rozwijaniu umiejętności cyfrowych dzieci i młodzieży na lata 2025–2029 – „Cyfrowy Uczeń”.

Zadanie jest finansowane ze środków publicznych otrzymanych za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego z budżetu państwa.

Wszystkie złożone wnioski zostały pozytywnie rozpatrzone – 10 placówek wychowania przedszkolnego uzyskało wsparcie finansowe w wysokości 15 000 zł przy wkładzie własnym Gminy 3 750 zł.

Otrzymane środki zostaną wykorzystane jeszcze w 2025 roku na zakup komputerów stacjonarnych, pracowni terminalowych, laptopów, tabletek, specjalistycznego oprogramowania do bezpośredniej pracy z dziećmi o specjalnych potrzebach edukacyjnych, cyfrowych materiałów edukacyjnych oraz cyfrowych materiałów ćwiczeniowych.

Głównym celem programu jest wyrównanie szans edukacyjnych oraz przygotowanie uczniów do życia i pracy w świecie zdominowanym przez nowe technologie.

Program ma wspierać realizację celów określonych w następujących obszarach Polityki Cyfrowej Transformacji Edukacji: w zakresie rozwoju nowych technologii, w tym sztucznej inteligencji w szkole, metod kształcenia, dydaktyki cyfrowej, cyfrowych zasobów dydaktycznych, kształcenia i doskonalenia nauczycieli oraz wyposażenia uczniów, nauczycieli i szkół.



**DOFINANSOWANO
ZE ŚRODKÓW
BUDŻETU PAŃSTWA**

**Rządowy program wspierania organów
prowadzących szkoły i placówki
w rozwijaniu umiejętności cyfrowych
dzieci i młodzieży na lata 2025-2029
„Cyfrowy Uczeń”**

DOFINANSOWANIE
150 000 zł

CAŁKOWITA WARTOŚĆ
187 500 zł

DATA PODPISANIA UMOWY
październik 2025

Vouchery na narty dla uczniów z gminy Mszana Dolna

Wójt Gminy Mszana Dolna po raz kolejny zadbał o zimową ofertę dla najmłodszych mieszkańców. Dzięki współpracy z Ośrodkiem Narciarskim Kasina SKI, od stycznia uczniowie szkół podstawowych, którzy zadeklarowali chęć udziału w zajęciach na stoku, otrzymają po pięć voucherów na 4-godzinne karnety. Będzie je można wykorzystać od początku roku aż do końca sezonu narciarskiego – przewidywanego na koniec marca.

Warunki na stoku w Kasinie Wielkiej zapowiadają się znakomicie: intensywne naśnieżanie pozwoliło przygotować trasę już w listopadzie, a dobre prognozy dają nadzieję na długi sezon. Dodatkowo od połowy lutego vouchery będzie można realizować również w weekendy.

To kolejna odsłona zimowej akcji, która cieszy się dużą popularnością wśród dzieci i młodzieży. Jak co roku – nuda się nie uda, a na stoku w Kasinie Wielkiej czeka prawdziwe zimowe szaleństwo.

ANNA PETRYCKA

Kryte lodowisko w Mszanie Dolnej znów za złotówkę dla dzieci z gminy

Od 7 grudnia trwa sezon na krytym lodowisku w Mszanie Dolnej. Obiekt jest doskonale przygotowany, by móc przyjąć wszystkich miłośników zimowej aktywności.

Podobnie jak w ubiegłym roku, dzieci i młodzież z terenu Gminy Mszana Dolna będą mogły korzystać z lodowiska w wyjątkowo preferencyjnej cenie, bowiem bilet wstępu wynosi jedynie 1 zł. Promocja obowiązuje od poniedziałku do piątku przez cały sezon zimowy.

Aby skorzystać z ulgi, należy okazać ważną, podbitą legitymację szkolną potwierdzającą zamieszkanie na terenie gminy.

Zapraszamy wszystkie dzieci i młodzież do aktywnego spędzania zimowych dni na lodowisku w Mszanie Dolnej. Wystarczy zabrać łyżwy, dobry humor i... podbitą legitymację.

Życzymy udanej zabawy na lodzie!

LODOWISKO – GODZINY OTWARCIA

Poniedziałek – piątek: 14.00 – 21.00
Sobota – niedziela: 9.00 – 21.00

GRUPY ZORGANIZOWANE

Poniedziałek – piątek: 9.00 - 14.00
(po wcześniejszym ustaleniu terminu pod nr tel. 889 828 021)

NAJWIĘKSZE KRYTE
LODOWISKO
MSZANA DOLNA Ul. Starowiejska 4
aż 600 m² krytej powierzchni!

KRYTE
LODOWISKO
CENNIK

Bilet normalny	20 zł/os.
Bilet ulgowy <small>(dzieci i młodzież do 18 roku życia)</small>	17 zł/os.
Bilet rodzinny <small>(min. 3 osoby/ max. 2 dorośle)</small>	17 zł/os.
Karnet normalny <small>(10 wejść)</small>	180 zł
Karnet ulgowy <small>(10 wejść)</small>	150 zł
Osoba towarzysząca <small>(niejeżdżąc na łyżwach)</small>	2 zł/os.

* Bilet wstępu bez limitu czasu jest jednorazowy tj. obowiązuje na jedno wejście w dniu jego zakupu.

WYPOŻYCZALNIA

łyżwy	15 zł
Chodzik <small>(cena za 1 godzinę)</small>	10 zł
Kask	10 zł
Płyzy saneczkowe	10 zł



Gmina Mszana Dolna w finale kampanii „Dzieciństwo bez Przemocy”



19 listopada przypadł Międzynarodowy Dzień Przeciwdziałania Przemocy wobec Dzieci. W tym dniu dobiegła końca trwająca od 6 października tegoroczna ogólnopolska kampania Dzieciństwo bez przemocy. O godzinie 17 w całej Polsce na czerwono rozświetliły się fasady budynków – duże, małe, znane i te zupełnie zwyczajne. Wszystkie z jednym przesłaniem: Sprzeciwiamy się krzywdzeniu dzieci!

Również Gmina Mszana Dolna dołączyła do tego symbolicznego gestu. Budynek urzędu gminy o 17.00 podświetlono na czerwono, wyrażając solidarność z osobami i instytucja-

mi, które każdego dnia stają po stronie najmłodszych i identyfikują się z przesłaniem kampanii „Dzieciństwo bez Przemocy”. Również placówki szkolne w gminie Mszana Dolna włączyły się aktywnie w wydarzenia kampanii, odbywały się happeningi, tematyczne zajęcia edukacyjne, gdzie korzystano z materiałów przygotowanych przez organizatora kampanii – Fundację Dajemy Dzieciom Siłę. W działania kampanii zaangażowali się również uczniowie, uznając, że mają prawo zabrać głos w sprawie przemocy, tej ze strony osób dorosłych, jak również przemocy rówieśniczej. Nic o nich bez nich... Dziękujemy wszystkim, którzy podjęli wysiłek i sprawili, że przez kilka tygodni ważny temat wspierania, doceniania dzieci i towarzyszenia im w rozwoju zaistniał w przestrzeni publicznej.

Choć tegoroczna edycja kampanii dobiega końca, nasze działania trwają nadal, bez fajerwerków, ale konsekwentnie. Na straży bezpieczeństwa dzieci stoją:

- Zespół Interdyscyplinarny,
- Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej,
- Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych,
- Punkt Konsultacyjny ds. Uzależnień i Przemocy
- Komisariat Policji w Mszanie Dolnej,
- Pracownicy gminnych placówek oświatowych,
- oraz wielu ludzi dobrej woli, którzy często bez rozgłosu reagują na przemoc wobec najmłodszych.

Niech przesłanie kampanii niesie się dalej. Przemocy wobec dzieci mówimy stanowcze NIE. Wspieramy dzieciństwo mocy – bez przemocy!

ANNA PETRYCKA